

# DZIENNIK POLSKI

Rok I

Kraków, środa 5 września 1945

Nr 211

## To sprawa nasza!

„Trzy rządy są zgodne co do tego, że należy wysiedlić grupy ludności niemieckiej z Polski, Czechosłowacji i Węgier”. Oto słowa komunikatu, opublikowanego w Londynie, Waszyngtonie, Moskwie i Berlinie po konferencji Trzech, która w lipcu i sierpniu br. obradowała w Poczdamie.

Wydawałoby się, że decyzja, o której mowa, powzięta po gruntownej konsultacji z reprezentantami Rządu Polskiego i rzeczoznawcami, wezwanymi do Poczdamu, jest wystarczająco jasna i prosta, nie będzie budzić żadnych wątpliwości, ani zastrzeżeń. Dzieje się inaczej. Tak samo, jak po konferencji krymskiej, ustalającej, że Rząd Jedności Narodowej ma powstać przez włączenie do Rządu Tymczasowego elementów demokratycznych w kraju i zagranicą, które w Rządzie tym reprezentowane nie były, rozmaici interpretatorzy usiłują nadać jasnej, niedwuznacznej formule — treść, nie odpowiadającą ani istocie rzeczy, ani intencjom tych, którzy ją ustalili.

Odnosi się to zwłaszcza do pewnych kół politycznych nad Tamiżą, które w dalszym ciągu, mimo straszliwych doświadczeń wojennych, nie uwolniły się jeszcze od wpływów, nacisków i oparów tego, co w pewnym skrócie określić by można jako monarchijskość i chamberlainizm.

Jaskrawym dowodem takiego właśnie ujmowania kwestii niemieckiej jest komunikat Reutera z ostatnich dni, w którym czytamy m. in.:

„Miliony Niemców są dzisiaj bezdomne i wędrują wskutek masowego wysiedlania z obszarów przyznanych Polsce na podstawie umowy poczdamskiej. Przedstawiciele alianckich instytucji opiekuńczych przewidują, że w ciągu zimy, wobec braku przemyślanej pomocy, wielu z tych Niemców oczekuje śmierci. Szerzą się wśród nich choroby i głód, tak np. liczba świeżych grobów przed stacją w Chocieborzu między Berlinem a Dreznem, nadzwyczaj wzrosła, na 114 dzieci urodzonych w lipcu we Frankfurcie, zmarło 99.”

Reuter proponuje, aby dla niektórych wysiedlonych uzyskać pozwolenie Rządu Polskiego na czasowy powrót do obszarów rolniczych, gdzie nie dokonano zbiorów i gdzie miasteczka i wsie są puste, gdzie nie będzie dokonana uprawa jesienna o ile mieszkańcy tam nie powrócą.

Głos powyższy, jakże charakterystyczny, warto dokładniej zanalizować. Trzeba więc przede wszystkim stwierdzić, że polityka Państwa Polskiego, państwa, opartego o zasady demokracji, nie opiera się i nie może opierać się na zasadach zemsty czy odwetu. Z drugiej strony właśnie kraj, w którym ludność była traktowana przez okupanta w sposób, wobec którego określenie: barbarzyński, wydaje się niemal idylliczne, nie ma powodu, aby moralnego prawa, do rozczulania się nad tym, że wskutek takich, czy owych posunięć, będą ze strony niemieckiej ofiary. Ujął to trafnie w swym przemówieniu w Jeleniej Górze inż. Kwiatkowski, który powiedział, że nie możemy tolerować obok siebie obecności Niemców, już choćby dlatego, że przeszkadzają nam w pracy psychicznej, przywodząc na pamięć straszliwe zbrodnie z okresu okupacji.

Tak wygląda sprawa w aspekcie emocjonalnym. Jeżeli chodzi o aspekt ściśle rzeczowy, wyrażający się w propozycji, aby część wysiedlonych Niemców uzyskała od Rządu Polskiego pozwolenie na czasowy powrót do obszarów rolniczych, to trzeba jak najkategoryczniej wyprosić sobie tego rodzaju projekty i koncepcje. Jesteśmy państwem suwerennym i niepodległym, działającym w ścisłej współpracy i harmonii z mocarstwami, które wygrały wojnę. Uzyskawszy ich zgodę na wysiedlenie Niemców, tylko my sami bez niczych rad ani sugestii, możemy decydować, czy z takich, lub innych powodów podyktowanych koniecznościami gospodarczymi, pragniemy jeszcze przez jakiś czas korzystać z pracy rąk niemieckich.

Skoro już o tym mowa, warto przy tej sposobności zwrócić uwagę i Reuterowi i tym wszystkim, którzy tyle troski okazują, nie tyle dla ciężkiego losu Niemców, ile dla leżących odłogi naszych obszarów

## Zjazd we Wrocławiu i Jeleniej Górze prostą konsekwencją decyzji poczdamskich

PREZYDENT  
KRAJOWEJ RADY NARODOWEJ

*Ktokolwiek umie pisać i myśleć obiektywnie, ktokolwiek żył w rzeczywistości Polski, dostrzeże bez trudu jeden niezaprzeczalny i znaczący dla tej rzeczywistości fakt: Oto pracujące społeczeństwo polskie — w oparciu o politykę realnej współpracy z naszymi polskimi do-jurnikami — przewiduje każdy sukces polityczny na realne skutki gospodarcze, a każde osiągnięcie ekonomiczne zwraca do umocnienia politycznej polityki Polski — na arenie międzynarodowej. Czyni to z powodzeniem — mimo wszelkich, tak naturalnych powojennych trudności, z którymi się boryka.*

*Z tego właśnie punktu widzenia oceniamy już dotychczasowe obecnego Rządu Tymczasowego na Dniach Odzyskanych, odbytego przy udziale zryły 1000 uczestników we Wrocławiu i Jeleniej Górze. Jest on prostą konsekwencją decyzji poczdamskich, uzyskanych przez Rząd Jedności Narodowej. Dacie zjazdu wrocławskiego zostały niezaprzeczalnym sukcesem. Do tej chwili dotychczas tym samym Rządem pionierów polskich, pracujących często bezimiennie i z najwyższym samozaparciem — na terenach domowej i zagranicznej — w obliczu niedobrodzi i trudności. Nie słowami lecz czynem ludzie i ludzkie prawdziwe moce fundamenty pod gmach Polski nowej, demokratycznej i niepodległej.*

Prezydent Bierut w czasie Zjazdu Przemysłowego Ziem Odzyskanych skreślił te słowa o jego znaczeniu, specjalnie dla czytelników „Dziennika Polskiego”.

## Naprężona sytuacja w Hiszpanii

Paryż, 5 września (RDF). Sytuacja w Hiszpanii jest coraz bardziej napięta. List otwarty arcybiskupa Toledo uważany jest w obecnej fazie kryzysu hiszpańskiego za fakt o wielkiej wadze. W liście tym arcybiskup Toledo domaga się przywrócenia monarchii, przeprowadzenia plebiscytu, likwidacji procesów politycznych, powrotu wygnanych, wreszcie usunięcia z życia państwowego wszystkich, co może dawać powody do podejrzeń. Uważa się za rzecz prawdopodobną, że generał Franco uwzględni to wezwanie.

## Dom po domu zdobywano w Hong-Kongu

Japończycy przywitani ogniem lądujących żołnierzy

Londyn, 5 września (PR). Agencja Reutera donosi, że japońscy strzelcy samobójcy otworzyli ogień na brytyjskie oddziały lądujące w Hong-Kongu. Wywiązała się gęsta strzelanina i amerykańska piechota morska musiała w pewnych dzielnicach zdobywać dom po domu. Obecnie spokój na wyspie został całkowicie przywrócony. Wielu Japończyków popełniło harakiri przed pomnikiem poległych żołnierzy japońskich, którzy padli w walkach o Hong-Kong w roku 1941.

zachodnich, że przyczyny tej pustki, o którą się tak obawia angielski minister spraw zagranicznych, leżą nie tyle nad Wisłą, ile nad Tamiżą. Jeżeli nasi anglosascy przyjaciele i doradcy tak ubolewają nad tym, że brak nam polskich rąk, któreby uprawiały polską ziemię na Zachodzie, puścili w ruch polskie fabryki, niechże wyciągną konsekwencje z faktu zakończenia wojny i niech otworzą na oścież bramy dla na-

szej emigracji, która czeka na powrót i pracę w kraju.

Niestety, pod tym względem i Reuter i jego przyjaciele z różnych obozów i koterii zachowują najwyżej dyskretnie milczenie, choć właśnie w imię tego o co im rzekomo chodzi, powinni by wołać i krzyżeć: puscicie Polaków do Polski, bo czeka ich tam ogrom pracy.

(fr.)

## Zaprzeczenie Tassa

Moskwa, 5 września (Tass). Pismo „Washington Post” zamieściło informację o tym, że jakoby, zgodnie z poleceniem rządu radzieckiego przed trzema laty, dokonano w Kanadzie masowego zakupu akcji rudy uranowej, co w następstwie zmusiło rząd kanadyjski do nacjonalizacji kopalni tego mineralu.

Agencja „Tass” została upoważniona do oświadczenia, że informacja „Washington Post”, dotycząca Związku Radzieckiego, nie posiada żadnych podstaw i jest zwykłym wymysłem tego pisma.

## Premier rumuński przybył do Moskwy

Moskwa, 5 września (Tass). W dniu 4 września przybyli samolotem do Moskwy premier Rumunii dr. Groza, wicepremier i minister spraw zagranicznych G. Tălarescu, minister komunikacji i minister robót publicznych G. Georgiu-Dez, minister oświaty S. Wojtek, ambasador ZSRR w Rumunii S. I. Kawtaradze oraz zastępca przewodniczącego sojusznicy komisji kontrolnej w Rumunii gen. I. Z. Susajkow.

## Protest Jugosławii

Belgrad, 5 września (PR). Rząd jugosłowiański zwrócił się do rządu greckiego z protestem przeciwko przesładowaniu ludności Macedonii na granicy grecko-jugosłowiańskiej.

Równocześnie rząd jugosłowiański poinformował rządy wielkich mocarstw o tej demarche i zwrócił ich uwagę na incydenty w Macedonii.

Rząd Stanów Zjednoczonych zaproponował utworzenie dwóch komisji, złożonych z przedstawicieli państw Sprzymierzonych z siedzibą w Belgradzie i Atenach, celem zbadania ekscesów.

Rząd jugosłowiański przyjął tę propozycję i zgodził się, żeby Związek Radziecki, Stany Zjednoczone, Wielka Brytania i Francja były reprezentowane w komisji i żeby głównym zadaniem tych komisji było przeprowadzenie śledztwa w sprawie terroru, stosowanego wobec ludności Macedonii w Grecji.

## Czy Ameryka anuluje długi?

Londyn, 5 września (Polpress). Jak podaje radio brytyjskie, sekretarz stanu USA, Byrnes, na zapytanie korespondenta, czy oświadczenie prezydenta Trumana należy rozumieć jako przekreślenie długów z tytułu ustawy o dzierżawie i pożyczce (Lend-Lease), odpowiedział, że przypuszczenie takie jest niesłuszne. Stany Zjednoczone uważają, że zobowiązania winny być dotrzymane. Narody, które korzystały z pomocy Lend-Lease będą musiały przyjąć pewne postanowienia gospodarcze i rozstrzygnąć pewne problemy.

## Porozumienie z komunistami w Chinach

Londyn, 5 września (RDF). Agencja Reutera donosiła z Czong-Kingu o zawarciu porozumienia między marszałkiem Czang-Kai-Szekiem a przywódcą komunistów chińskich. Według informacji z miarodajnych źródeł, centralny rząd chiński zgodził się na to, by wszystkie partie chińskie były reprezentowane w organizmie rządowym i aby powołanie zgromadzenia narodowego uległo zwłoce.

Londyn, 5 września (PAP — Polpress). Agencja Reutera donosi z Czong-Kingu, że marsz. Czang-Kai-Szek złożył uroczyste oświadczenie w imieniu rządu, że wszystkie siły zbrojne, które będą wykonywały zarządzenia rządowe, traktowane będą jednakowo. Cały kraj zgodził się na konieczność jednolitego dowództwa wojskowego. Integralność władzy politycznej jest konieczna dla istnienia państwa. Rząd chiński zapowiedział również reformy ekonomiczne, w szczególności zmniejszenie podatku gruntowego o 25 procent.

## Witamy dziennikarzy bratniej Jugosławii

Do Krakowa przybyli dziennikarze jugosłowiańscy: Czedomir Minderowicz — poseł do parlamentu, dyr. Państw. Inst. Wyd. „Prosveta”, Pier Krizanicz — redaktor dziennika „Polityka” i znakomity karykaturzysta, Zdrawko Pecziar — współpracownik tegoż dziennika, Eli Finci — współpracownik dziennika Partii Komunistycznej „Borba”, Boris Hrzic współpracownik dziennika zagrzebskiego „Napered” organu Komunistycznej Partii Chorwacji.

Goście jugosłowiańscy przywieźli nam serdeczne pozdrowienia od bratniego narodu Jugosłowiańskiego. My witamy ich też całym sercem. Losy Jugosławii i Polski, w czasie wojny były tak do siebie podobne, że czujemy się związani węzłami prawdziwego braterstwa i przyjaźni. Walczyliśmy przez cały czas okupacji z najeźdźcą choć nie mogliśmy prowadzić tak otwartej walki jak bohaterowska armia jugosłowiańska pod wodzą Marszałka Tito. Musieliśmy tak jak i oni pokonać siły reakcji wewnątrz państwa, by móc budować od nowa demokratyczną ojczyznę. Po-dziwialiśmy zawsze ofiarność i bohaterstwo narodu jugosłowiańskiego a walka nasza uwieczniona została wspólnym zwycięstwem.

Za pośrednictwem naszych drogiej gości pod-drawiamy gorąco bratnie narody Jugosławii i nie wątpimy, że wizyta dziennikarzy przyczyni się do nawiązania między nami stałych i mocnych stosunków kulturalnych.

M-04054

## Świat polityczny

## Problem Włoch

Za parę dni przypada druga rocznica bezwzględnej kapitulacji Włoch. Fakt ten określany słusznie jako początek końca osi przyczynił się niewątpliwie do przyspieszenia ostatecznego zwycięstwa nad Niemcami i Japonią. To też problem Włoch jest rozpatrywany przychylnie przez mocarstwa sprzymierzone, tak że Włosi stosunkowo bardzo szybko uzyskali prawie że całkowitą rehabilitację. Konferencja Poczdamska wyraziła opinię, że Włochom należy pomóc w odzyskaniu miejsca wśród narodów sprzymierzonych, zawrzeć z nimi ostateczny pokój na warunkach łagodniejszych od tych, które przewidywano bezpośrednio po kapitulacji Badoglio. Konferencja ministrów spraw zagranicznych Stanów Zjednoczonych, Wielkiej Brytanii, Związku Radzieckiego, Francji i Chin, która ma się rozpocząć w dniu 10 września, ma

## rozstrzygnąć ostatecznie sprawę traktatu pokojowego z Włochami.

W związku z tym prasa brytyjska omawia problem tych warunków. Sugeruje ona, że Włochy muszą być przygotowane na duże straty terytorialne. Muszą one zrozumieć, że nie mają żadnych szans na utrzymanie imperium kolonialnego. Problem przeludnienia Włoch będzie jednak prawdopodobnie rozwiązany przez zezwolenie na emigrację włoską do północnej Afryki. Włochy muszą pożegnać się z Dodekanezem i wpływami na Bałkanach. Sprawa współpracy Włoch w celu utrzymania bezpieczeństwa na Morzu Śródziemnym wymaga również uzgodnienia ze stanowiskiem Anglii i Francji i wiąże się z ogólnym zagadnieniem Afryki północnej.

Fakt niemieszania się wielkich mocarstw do spraw wewnętrznych we Włoszech tłumaczy się

## wzrastającym zaufaniem do rządu włoskiego.

Zaufanie to cementowane jest na świadomości, że nowy rząd włoski premiera Parri, który powstał po długotrwałych konsultacjach wszystkich partii włoskich, jest reprezentatywnym wyrazem woli narodu włoskiego. Najważniejszym atutem obecnego rządu jest fakt, że wywodzi się on z Komitetu Wyzwolenia Narodowego, którego siedzibą były Włochy północne. Ta część Włoch, mająca w składzie swej ludności 70% proletariatu przemysłowego narodu włoskiego, uważana jest za kolebkę ruchów postępowych i główne ognisko ruchu antyfaszystowskiego. Włochy północne przyczyniły się do zmienienia nastawienia sojuszników w stosunku do całych Włoch przez zorganizowanie i wywołanie powstania powszechnego w kwietniu br. związane go z generalną ofensywą sojuszników. Powstanie to, oprócz walorów strategicznych, podniosło międzynarodowy prestiż Komitetu Wyzwolenia Narodowego Włoch Północnych i ujawniło ogromny wpływ jego na politykę Włoch.

Nowy rząd włoski stoi w obliczu

## trudności gospodarczych.

wypływających przede wszystkim ze zniszczenia wywołanego wojną. Włochy mają dziś przeszło dwa miliony bezrobotnych. Wprawdzie obecne kłopoty Włoch nie są obecne i innym narodom Europy, jednak nadchodząca zima nigdzie nie będzie chyba tak ciężka jak w tym kraju. Włochom grozi głód. Brak węgla uniemożliwia uruchomienie przemysłu, który mógłby zatrudnić

## Misja włoska przybędzie do Polski

Londyn, 5 września (BBC). Rząd włoski mianował misję handlową do rokowań z Polską w sprawie zakupu węgla.

## Sprawa Tangeru rozstrzygnięta

Paryż, 5 września (RDF). Konferencja ekspertów w sprawie Tangeru zakończyła się w sobotę. Eksperti w imieniu swych rządów podpisali umowę, nadającą Tangerowi tymczasowy statut międzynarodowy, oparty na statucie z r. 1923.

Statut przedłożony został sułtanowi Marokka, co jest równoznaczne z uznaniem jego suwerenności nad strefą Tangeru.

W ciągu 6-ciu miesięcy odbyć się ma konferencja międzynarodowa, która ma opracować definitywny statut Tangeru.

## Szpilki

## My nie!

Śniadanie: chleb, suchary, kawałek czekolady. Obiad: zupa, jarzyny, mięso, cwiabak. Kolacja: chleb, jarzyny, kawa. Oprócz tego 20 papierosów tygodniowo. Kto to sobie tak żyje, kogo to tak karmi? Czołowych hitlerowców w Norymberdze. Żywot ich za krótkimi opisyje jeden z korespondentów francuskich, który podkreśla, że rygor więzienny jest bardzo surowy, że z zamku w Norymberdze, w którym pomieszczono brudnych, pousuwano wszystkie meble i przedmioty luksusowe, że brunatni samy muszą sprzątać, czyścić buty, ścierać łóżka.

Nas ten „groźny” opis mało rozczyła. My Polacy, pozamykani na zamkach, nie jedliśmy ani czekolady, ani mięsa, ani cwiabaku, nie śpialiśmy na łóżkach, za to byliśmy bici, kopani, bezczeszczeni i rozstrzeliwani. Może tam ktoś w dalekiej Ameryce, czy Australii, czy nawet w Anglii, westchnie nad biednym Hermanem Goeringiem, który podobno stracił 25 kg, i nie może przeboleć, że pozostawiono mu wprawdzie marszałkowski mundur błękitny, ale odebrano wszystkie orderzy, skreśla się go prostą z tęsknoty za ukochaną morkinką. My nie! Wprost przeciwnie, nam te czekolady, te cwiabaki, te jarzyny, te łóżka wydają się niemal idyllą.

Ale tak już jest na świecie. Ludzie, którzy hezpośrednio nie mieli kontaktu z bandytami, lubią po dobrym obiedzie pozwolić sobie na kwadransik sentymentalizmu i rzewności. My nie!

JACEK

wielu powracających jeńców i wysiedlonych, zmniejszając liczbę bezrobotnych. W związku z brakiem węgla Włochy spoglądają w stronę Polski, przygotowują już skład misji handlowej, która przybyć ma do Warszawy, by prosić nas o węgiel.

Oprócz trudności gospodarczych opinię włoską i zagraniczną interesuje niezmiennie

## sprawa przyszłego ustroju Włoch.

Na razie nominalnie Włochy są nadal monarchią. W jej utrzymaniu zainteresowane są jednak jedynie koła reakcyjne, skupiające się głównie we Włoszech południowych. Przeciwnie monarchii występują natomiast gwałtownie partie reprezentowane w rządzie, a wśród nich zwa-

ższa partia socjalistyczna i komunistyczna. Wicepremier włoski Pietro Nenni, który ostatnio bawił w Paryżu i brał udział w kongresie francuskiej Partii Socjalistycznej oświadczył w wywiadzie udzielonym dziennikowi „Populaire”, że wybory do zgromadzenia ustawodawczego odbędą się we Włoszech w listopadzie br. Wobec uzgodnienia polityki przedwyborczej między komunistami i socjalistami partie lewicowe będą rozporządzały absolutną większością, wobec czego należy się spodziewać, że zgromadzenie ustawodawcze uchwali zniesienie monarchii i ogłoszenie republiki we Włoszech. Dopiero ta zmiana pozwoli Włochom na wejście w rodzinę Narodów Zjednoczonych.

Zbigniew Szarek

## Polska jest i będzie niepodległa

## Przemówienie radiowe ambasadora Strassburgera

Ambasador Rzeczypospolitej Polskiej, dr Henryk Strassburger, wygłosił onegdaj przez radio brytyjskie obszernie przemówienie.

Na wstępie podkreślił, że wojna poczyniła w Polsce straszliwe spustoszenia, zarówno w dziedzinie politycznej, jak i gospodarczej. Jeżeli w całej Europie panuje chaos, to i w Polsce muszą być wielkie trudności. Oczywiście nie leży w naszym interesie ich wyolbrzymianie oraz niedocenianie naszych możliwości. Polska jest i będzie państwem niepodległym. Ta niepodległość, to w znacznym stopniu ośrodek samopoczucia narodu. Nie osłabiamy jej żywotności, wzmawiając w siebie i w innych, że jest inaczej.

Obecne formy gospodarki narodowej w Polsce — mówił ambasador Strassburger — związane są z całkowistą gospodarką powojennej. Poza reformą rolną, Rząd nie ustalił jeszcze ostatecznych form gospodarczych.

Mówiąc o bezpieczeństwie i spokoju wewnętrznym, ambasador Strassburger określił je, jako

sprawy w Polsce najważniejsze. Kto stara się zakłócić bezpieczeństwo, szkodzi krajowi.

Ambasador Strassburger stwierdził w dalszym ciągu brak w Polsce ludzi spośród inteligencji i fachowców, oświadcza: „Niech wraca każdy, kto czuje się silny i chętny do walki o Polskę, niech jednak nie wraca ci, którzy powrócić nie chcą. Obejździemy się bez nich. Trudniej natomiast jest wytłumaczyć te wypadki, w których niektórzy ludzie hamują odesłanie do kraju aktów i dokumentów szczególnie tych, które są związane z naszymi prawami na terenie międzynarodowym. Akcja podobna uderza nie w Rząd, lecz w naród”.

Mówiąc o problemie naszego Zachodu, ambasador oświadczył: „Nie zdaje mi się, aby pozostawienie rzesz uchodźców na terenie brytyjskim czy innym miało ułatwiać zagospodarowanie się Polski. Walczyć za Polskę można było wszędzie, ale pracować nad jej odbudową można tylko w kraju”.

## De Gaulle nie przyjął delegacji Generalnej Konfederacji Pracy

Paryż, 5 września (RDF). Generalny sekretarz Konfederacji Pracy Jouhaux zwrócił się do szefa rządu tymczasowego gen. de Gaulle z listowną prośbą o udzielenie posłuchania delegacji złożonej z przedstawicieli Konferencji Pracy, partii socjalistycznej, radykalno-socjalistycznej i komunistycznej. Delegacja pragnęła omówić z premierem sprawę przyszłych wyborów we Francji.

Gen. de Gaulle nie udzielił delegacji audiencji, oświadczając, że byłoby to wbrew obowiązującemu ustawodawstwu, gdyż według obowiązujących ustaw syndykaty zawodowe mają za cel wyłącznie obronę interesów ekonomicznych, przemysłowych, handlowych i rolniczych.

Wczoraj po południu Leon Jouhaux postanowił zwołać członków partii socjalistycznej, liberalnej, komunistycznej, oraz Ligi Praw Człowie-

ka na posiedzenie, które będzie miało na celu omówienie odpowiedzi gen. de Gaulle.

Londyn, 5 września (BBC). Francuska Generalna Konfederacja Pracy wraz z partiami robotniczymi i lewicowymi organizacjami odbyła we wtorek po południu nadzwyczajne zebranie z powodu odmowy gen. de Gaulle przyjęcia delegacji związków zawodowych i omówienia z nią postanowień wyborczych. Komitet wykonawczy Konfederacji Pracy przyjął jednogłośnie wniosek stwierdzający, że Konfederacja w żaden sposób nie pozwoli na najmniejsze naruszenie praw związków zawodowych. Gen. de Gaulle odmówił przyjęcia delegacji związków zawodowych na tej zasadzie, że związki nie powinny się zajmować polityką.

Cała prawie prasa francuska ostro krytykuje tę decyzję szefa rządu.

## Mac Arthur żąda natychmiastowej demobilizacji armii japońskiej

Londyn, 5 września (BBC). Generał Mac Arthur wydał dzisiaj rozkaz, wzywający do natychmiastowej demobilizacji armii japońskiej. W innym rozkazie generał Mac Arthur uprawniona dowódców armii sojuszników do rekwirowania w Japonii wszystkiego, co jest im potrzebne.

Rozgłoszona w Indiach donosi, że wojska brytyjskie wylądowały na wyspie Penang u wybrzeży malajskich. W Sabang na holenderskiej Sumatrze Japończycy przyjęli warunki kapitulacji.

Korespondenci donoszą z Japonii, że w ruinach Hiroshimy, na którą 6 sierpnia padła pierwsza bomba atomowa, poniosło śmierć 53 tysiące osób, a 30.000 zaginęło. Kompletnie zniszczony został obszar miasta w promieniu 3 km.

Japońska Izba Wyższa przyjęła wniosek, stwierdzający: „Wraz z całym narodem jesteśmy zdecydowani uznać prawdziwą narodową klęskę i przyjąć ciężary nam nałożone”.

\*

Waszyngton, 5 września (Popress). Jak donosi agencja „Reutera” gazety japońskie wzywają ludność do wypełnienia warunków kapitulacji „aktywnie i z poświęceniem”.

„Jomiuri Hochi” pisze: „Nie powinniśmy postępować tak, aby sojusznicy odnosili wrażenie, że nie chcemy wypełnić naszych zobowiązań. Powinniśmy rozwiać podejrzenia sojuszników i w tym celu podjąć szybką akcję zgodnie z warunkami poczdamskimi, nie czekając na instrukcje od gen. Mac Arthura”.

„Mainichi Szimbun” pisze: „Naród japoński zdecydowany jest wiernie wypełnić wszystkie warunki kapitulacji i śmiało przeciwstawić się wszystkim trudnościom w przeświadczeniu, że w ten sposób przywrócony zostanie honor Japonii. Naród japoński nie spocznie dopóki nie wypełni w dobrej wierze wszystkich warunków kapitulacji. Jednocześnie Japończycy będą czynili wysiłki dla podniesienia poziomu cywilizacji japońskiej, odbudowywać kraj na zasadach pokoju, wolności i sprawiedliwości międzynarodowej”.

Londyn, 5 września (Polpress). Korespondent wojenny „Timesa” stwierdza, że nie ma obawy, aby warunki kapitulacyjne nie zostały dotrzymane przez Japonię. „Ponurą obrazę rozpacze przed nami o ustosunkowaniu się Japończyków do klęski wojennej były przesadzone. Charakter

Japończyków był elementem ich dyscypliny. Jeśli obecnie władze japońskie nawołują do wykonywania rozkazów sojuszników, naród japoński zastosuje się do tych wezwań.

Wypadki braku dyscypliny w armii japońskiej, były dziełem politycznym oficerów. Jednakże nie bacząc na to wszystko, należy zachować w stosunkach z Japończykami wszelkie środki ostrożności. Wojska sojusznice na Dalekim Wschodzie stoją wobec olbrzymich zadań. Ewakuacja żołnierzy japońskich z zajętych przez nich terenów potrwa bardzo długo. Sojuszników nie przestaje również interesować sprawa rozwoju wewnętrznych stosunków Japonii.

## Okupacja Japonii w pełnym toku

Nowy Jork, 5 września (BBC). Wiadomości prasowe z Jokohamy mówią, że akcja okupacyjna wojsk sojusznicznych jest w pełnym toku. Ponad 2.000 km kw. Japonii środkowej zajętych już zostało przez wojska sojuszniczne.

Japoński minister spraw zagranicznych został wezwany na dłuższą rozmowę z gen. Mac Arthurem, w toku której otrzymał od głównodowodzącego wojsk sojusznicznych dalsze instrukcje.

Z rozmaitych punktów na rozległych obszarach Pacyfiku przychodzą relacje, które głoszą, że składanie broni przez garnizony japońskie odbywa się zgodnie z rozkazami wydanymi przez dowódcę naczelnego wojsk sojusznicznych.

## Flota brytyjska w Singapurze

Londyn, 5 września (BBC). Jednostki angielskiej floty wojennej w tym krążownik „Kleopatra” zawinęły do Singapuru po 3 i pół letniej okupacji przez Japonię.

Do wszystkich obozów z jeńcami wojennymi w Japonii zrzucono za pomocą spadochronów personel lekarski.

W myśl rozporządzenia generała Mac Arthura japońskie oddziały wojskowe macierzyste rozbrajane będą przez policjantów japońskich.

## Tenno na posiedzeniu parlamentu

Paryż, 5 września (RDF). Korespondenci donoszą z Tokio, że Mikado był obecny na posiedzeniu parlamentu japońskiego. Jest to pierwszy wypadek w historii Japonii, że cesarz zjawił się osobiście w parlamencie.

## To są Niemcy

Jeśli bym nie miał dokonać tego, co sobie postanowiłem, to jest gdybym nie wypili tujał narodu polskiego, wolę śmierć niż życie.

MUSKATA

niemiecki biskup w Krakowie ok. 1308 r.

Wzywam was, byście silnie bili w twarde czaszki słowiańskie!

TEODOR MOMMSEN

historyk niemiecki z XIX wieku, w apelu do społeczeństwa niemieckiego.

Istnieje tylko jeden sposób rozwiązania sprawy polskiej: zmobilizować całą flotę niemiecką i wywieźć wszystkich Polaków do Afryki.

HANS DELBRUCK

historyk i publicysta niemiecki XIX w.

Wszystko co państwo niemieckie posiada z potęgi sił wychowawczych i państwowo-twórczych bierze początek z karności pruskich kosszar. Nordycko-germańska rasa znalazła swoje klasyczne, duchowe szczyty w prusko-niemieckim duchu, wojsku i państwie.

ERNEST KRIECK

w książce „Wychowanie narodowo-polityczne” (1928).

## Komunikat Stronnictwa Ludowego

(Telefonem od naszego korespondenta)

Warszawa, 5 września (PM). Sekretarz Stronnictwa Ludowego Antoni Korzycki podał do prasy następujący komunikat:

„W numerze 31 „Zielonego Sztandaru” ukazał się komunikat władz naczelnych naszego stronnictwa, podający do wiadomości uchwałę naczelnego komitetu wykonawczego naszego Stronnictwa Ludowego, powziętą w dniach 21 i 22 sierpnia br. w Warszawie. Istota tej uchwały sprowadza się do dwóch zasadniczych punktów:

1) stwierdzenia, że pp. Mikołajczyk i Kiernik (tworzą drugie stronnictwo pod swoim kierownictwem);

2) naczelnym komitet wykonawczy stojąc twarzą do gruncie jednoci ruchu ludowego w Polsce, w najbliższych dniach sformułuje podstawy ideowo-polityczne platformy połączeniowej.

Podjęliśmy w ten sposób jeszcze jedną próbę, aby wyczerpać wszystkie środki i drogi porozumienia i aby jednoci ruchu chłopskiego stała się rzeczywistością a nie frazesem.

W tej samej uchwale NKW uzależnia swoje dalsze stanowisko wobec grupy Mikołajczyk-Kiernik od tego, jak się ta grupa ustosunkuje do naszej deklaracji, dotyczącej platformy porozumiewawczej. Dalszy rozwój sytuacji przyniesie nam odpowiedź. Odpowiedź ta musi być jasna, bo jasnym będzie sformułowanie naszej platformy ideowo-politycznej”.

## Szwajcaria zezwala na pobyt Leopolda III

Berno, 5 września (Polpress). Rada federacyjna Szwajcarii udzieliła królowi belgijskiemu Leopoldowi wraz z rodziną i najbliższym otoczeniem zezwolenia na tymczasowy pobyt w Szwajcarii, pod warunkiem nie uprawiania żadnej działalności politycznej. Zezwolenie na pobyt może być w każdej chwili cofnięte.

## 26 milionów marek zarabiał Hitler rocznie

Waszyngton, 5 września (Polpress). Wydział finansowy zarządu wojskowego amerykańskiej strefy okupacyjnej podał do publicznej wiadomości, że pobory Hitlera w roku 1942 sięgały sumy 26 milionów marek. Pensja Hitlera wynosiła 56.000 marek rocznie, jako prezydent Rzeszy pobierał milion marek, wreszcie fundusz dyspozycyjny, którym swobodnie rozporządzał jako kanclerz Rzeszy wynosił 24 miliony marek.

## Skutki bomb atomowych

Waszyngton, 5 września (Polpress). Oficjalnie komunikują, że w ciągu ostatnich 10 dni zmarło 20.000 osób, które w czasie bombardowania bombą atomową odniosły lekkie rany. Śmierć nastąpiła, jak stwierdzono, bez jakichkolwiek widocznych powodów.

## Ze świata

— Stany Zjednoczone zgodziły się udzielić Francji kredytu towarowego na sumę 640 milionów dolarów.

— Pierwsze dostawy towarowe Kanady dla Francji obejmują samochody ciężarowe, metale, drzewo i papier. Ogólna wartość dostaw przewidywana jest na 370 milionów dolarów.

— Doradca gospodarczy Wielkiej Brytanii, Keynes przybył do Kanady, skąd uda się do Waszyngtonu na rozmowy, w związku z zakończeniem akcji lend and lease.

— 1.000 francuskich, belgijskich, holenderskich i polskich Żydów, z których wielu uratowało się z hitlerowskich obozów koncentracyjnych, wyjechało z Marsylii do Palestyny.

— 2 września zniesiono cenzurę prasową w Wielkiej Brytanii, zakończyła się również cenzura telegramów i rozmów telefonicznych.

— Churchill podróżuje po Włoszech incognito. Podczas swego pobytu w Mediolanie, Churchill zwiedził zbombardowane dzielnice miasta.

— Rząd włoski zesłał córkę Mussoliniego, Edgę Ciano, na wyspy Liparyjskie, na które wysyłano za rządów Mussoliniego antyfaszystów.

— W niedzielę odbyła się w Oslo uroczystość otwarcia uniwersytetu.

— Bruksela obchodziła w poniedziałek pierwszą rocznicę oswobodzenia miasta przez wojska brytyjskie.

— Orkiestrę filharmonii w Berlinie dyrygował onegdaj murzyn Dumbard, który bawił tam w charakterze korespondenta wojennego. Publiczność przyjęła go z wielkim entuzjazmem.

— W Berlinie stwierdzono niebawem nateżenie epidemii tyfusu. W ciągu ostatniego tygodnia notowano tam po 100 wypadków dziennie.

— W Japonii niebawem nastąpi zredukowanie racji żywnościowych.

— W Berlinie zarządziły władze okupacyjne środki zaradcze przeciwko rozszerzaniu się tyfusu plamistego.

— W Chinach rozpoczęły się 3-dniowe uroczystości z powodu zwycięstwa nad Japonią.

— 1 tysięcy żołnierzy duńskich, wysłanych będzie do Niemiec celem okupowania terenów niemieckich.

## W zwierciadle

# Będąc w Polsce — jestem tu, gdzie być powinienem

Wywiad z obrońcą Warszawy, gen. Rómmlem

Zwierciadłem życia jest prasa. Dlatego w rubryce „W zwierciadle” przedrukujemy z dzienników i czasopism w całości najciekawsze i najwybitniejsze pozycje, podkreślając tym samym ich ogólnopolską wartość.

Hallo... hallo... za chwilę przed mikrofonem Polskiego Radia Warszawa II przemówi dowódca obrony Warszawy gen. Rómmel...

Hallo... hallo... za chwilę przed mikrofonem Polskiego Radia Warszawa II przemówi dowódca obrony Warszawy gen. Rómmel...

Hallo... hallo...

Pamiętacie...? To było dokładnie 24 września 1939 roku o godzinie 5 po południu. Po opustoszałej Marszałkowskiej wlokły się dymy, przez które nie widać było słońca. Aleje Jerozolimskie, Bracka, Zielna bite pociskami artylerii niemieckiej, osypywały się raz po raz płatami murów, gruzem, szkłem...

I tylko głośniki, zmontowane na rogach ulic, powtarzały niestrudzenie:

Hallo... hallo... Za chwilę...

I nagle głośniki umilkły.

Pamiętacie...?

\*

— Gratuluje. W tragicznych dniach września, był pan tym, który do ostatka bronił honoru Armii i wierności sojusznikom.

Tymi słowy powitał generała Rómmela Naczelny Dowódca Wojska Polskiego Marszałek Michał Żymierski, gdy ten meldował się mu po 6-cioletniej nieobecności w kraju.

Nazwisko bohatera generała ściśle jest związane z najpiękniejszą kartą tragicznych dni września — obroną Warszawy. To też w związku z szóstą, a w wolnej Polsce pierwszą rocznicą wybuchu wojny polsko-niemieckiej, zwróciliśmy się doń z prośbą, by zechciał podzielić się wspomnieniami z owego okresu krwi i chwały.

Pan generał wyraził zgodę.

Gdy zaczyna mówić, znika nam sprzed oczu wysokiego stopnia wojskowy w mundurze pokrytym orderami, a widzimy generała Rómmela, tak jak go widzieliśmy wówczas w Warszawie, gdy z obandażowaną głową, w rozpiętym żołnierskim płaszczu, stał w otoczeniu generała Czuma i prezydenta Starzyńskiego i wydawał rozkazy, a wokół w dymach płonęła Warszawa.

Rozkaz stawienia się w Warszawie otrzymał 7 września. Ranny, znajdowałem się wówczas w Mszczonowie. W przeddzień niemieckie samoloty obrzuciły bombami moją kwatery, zabijając czterech oficerów sztabowych. Ja sam ranny odłamkiem, miałem być odstawiony do szpitala. Wobec otrzymanego rozkazu, po chirurgicznym opatrunku, udałem się samochodem do stolicy, gdzie przybyłem 8-go rano. Naczelny Wódz już nie zastałem. Wyjechał do Brześcia, pozostawiając mi list.

Oto on. Generał sięga do portfela i wyjmując ciwarkę papieru.

— Niech pan czyta — mówi.

Czytam.

„Panie Generale, pan obejmie dowództwo Warszawy, w której bronić się trzeba jak długo starczy amunicji i żywności... Ufać Panu Generałowi, że Pan dobrze wypełni ten historyczny obowiązek...”

Dziwnym mi się trochę wydał — mówi generał — ten dowód, gdyż zaufaniem darzone tylko legionistów, a ja legionistą nie byłem i zwano mnie w sztabie „kondotierem”. No, ale rozkaz, to rozkaz.

Zwróciłem się do obecnego w Warszawie szefa Sztabu Głównego gen. Stachewicza z zapytaniem czym rozporządzam. Okazało się, że całe lotnictwo zostało wycofane jak również i cała artyleria przeciwlotnicza. Ba! ewakuowano nawet straż ogniową.

Do obrony Stolicy, pozostało kilka batalionów wojska, parę baterii dział przeciwlotniczych 40 mm oraz parę gniazd przeciwlotniczych karabinów maszynowych. Na tym tle, jak również na tle ogólnego pojmovania obrony doszło między mną a generałem Stachewiczem do ostrej wymiany zdań, po czym gen. Stachewicz wyjechał. Mniej więcej w tym samym czasie, było to 8-go września o godz. 8-mej rano, czołgi niemieckie rozpoczęły natarcie z Okęcia w kierunku na pole Mokotowskie. W ten sposób kwatery moja, mieszcząca się przy ul. Rakowieckiej, znalazła się w pierwszej linii ognia.

Wobec braku środków łączności, wysłałem do Naczelnego Wodza oficera z prośbą o przydzielenie mi lotnictwa i artylerii przeciwlotniczej, sam zaś przystąpiłem do organizowania obrony, zresztą już pod ogniem nieprzyjaciela. Wódz Naczelny w odpowiedzi wyraził zgodę, lecz... lotnictwa i artylerii nie przysłał.

Ponieważ dowództwo Okręgu Korpusu opuściło Warszawę w takim pośpiechu, że nie zorganizowało tu nawet składów amunicji, korzystać mogłem jedynie z olbrzymich składów amunicji w Palmirach, lecz stąd powstała konieczność trzymania tego odległego punktu w rękach za wszelką cenę, co nasuwało pewne trudności natury taktycznej. No, ale rzecz była robiona do końca.

Sam przebieg obrony jest znany. Po przemysleniu rozkazu doszedłem do wniosku, iż wobec tego, że wojna na wschodzie i zachodzie to całość, wobec tego, że przewaga niemiecka jest przede wszystkim w lotnictwie i czołgach, skupić na sobie muszę główny nacisk niemiecki przynajmniej do października. W tym mniej więcej terminie kończą się pomyślane warunki atmosferyczne dla użycia tych broni, tak, że po tym terminie użyczyć ich intensywnie na Zachodzie nie można. Zyskiwało się w ten sposób dla armii sprzymierzonych czas do organizacji ataku, lub obrony. Czas, którego może dostatecznie nie wykorzystano. Zresztą — tu generał zawałał się chwilę — z przeprowadzeniem decyzji miałem

niejakie trudności. Usiłowałem wyrzucić na mnie pewien nacisk, by skapitulować wcześniej. Czuli to nawet niektórzy wyżsi oficerowie.

Opierałem się temu, motywując kolejno:

Przedłużałem obronę najpierw, by dać czas naszemu oddziałowi skoncentrować się za Bugiem. Potem przewlekłem ją, aby umożliwić przekroczenie Wisły armiom z zachodu Polski. Wreszcie wobec pogłosek, że linia demarkacyjną między Związkiem Radzieckim a Niemcami będzie Wisła, liczyłem na to, że będę mógł skapitulować przed Armią Czerwoną, a nie przed Niemcami. Gdy to zawiodło, gdy w mieście miałem około 50.000 rannych spośród ludności cywilnej i około 20.000 rannych żołnierzy a zabrakło środków opatrunkowych, gdy z przedstawionego raportu okazało się, że w Palmirach rozpaczyliwie broniących do ostatniej chwili, pozostała już jedynie niewielka ilość amunicji karabinowej, w związku wreszcie z panującym w mieście głodem zdecydowałem miasto poddać.

Było to 27 września. Następnego dnia rano, wylądował w Warszawie samolot i zaproponowano mi ucieczkę nim do Rumunii. Odmówiłem, obawiając się, że wobec podpisania przeze mnie kapitulacji mój wyjazd do Rumunii może posłużyć za pretekst do niedotrzymania przez Niemców warunków. Chodziło mi przede wszystkim o obiecane przez Niemców natychmiastowe dostarczenie ludności cywilnej żywności i środków opatrunkowych.

No a potem niewola.

Podczas całej bytności w obozie, stosunki nasze z Niemcami były zdecydowanie wrogie. Niemcy robili wszystko aby złamać nasze morale i postawę żołnierską. Urządzili „ghetto”, gdzie

zgrupowali wszystkich Polaków pochodzenia żydowskiego. Usiłowali, groźbą represji na pozostałych w kraju rodzinach zmuszać oficerów, by zapisywali się na listę volksdeutschów (nie znalazł się żaden taki). Raz po raz gestapo zabierało kogoś z obozu i ten ktoś już nigdy nie wracał.

Od roku 1943 rozpoczęły się wysiłki zmierzające do wciągnięcia nas do wojny ze Związkiem Radzieckim. Oczywiście bezskutecznie. Pod koniec sytuacja tak się pogorszyła, że nikt z nas nie był pewien życia.

Wiem na pewno, że było polecenie zlikwidowania obozu i tylko szybkie nadejście wojsk amerykańskich uratowało sytuację.

A jak, panie generale, było z wiadomościami z kraju?

— Proszę pana — mówi generał — to coście pisali w „Życiu Warszawy” o stosunkach panujących w obozach i o zupełnej ich izolacji to całkowita prawda... Po przyjeździe dwa miesiące temu do Paryża, gdzie powitano mnie na lotnisku i namawiano bym udał się do Anglii, spotkałem ministra Jedrychowskiego. Znam go dawno i ufam mu całkowicie. Od niego dopiero dowiedziałem się prawdy o sytuacji.

Rezultat? Zamiast do Londynu, przybyłem do Warszawy. Jestem tu już w czynnej służbie, a będąc w Polsce uważam, że jestem tam, gdzie być powinienem.

Wierzę, że prędzej czy później wszyscy przebywający za granicą oficerowie i żołnierze znajdą drogę do kraju, jedyną drogę, po której zgodnie z obowiązkiem i honorem żołnierza polskiego dziś kroczyć.

Jacek Wołowski  
(„Życie Warszawy”)

## Mecenat kulturalny Państwa

Rozmowa z wiceministrem Leonem Kruczkowskim

Proces przechodzenia władzy i inicjatywy z rąk jednostek w ręce ugrupowań społecznych zaczyna się dobitnie także w historii mecenatu, w historii opieki materialnej i poparcia moralnego udzielanego reprezentantom sztuk pięknych. Wiek XX jest już epoką wyraźnej stabilizacji: jedynym konsekwentnie i regularnie działającym mecenasem sztuki jest grupa społeczna, działająca bezpośrednio lub za pośrednictwem państwa — jako rzecznika związanych wspólną ideologią ugrupowań społecznych. Rzecz prosta, że mecenat „bezinteresowny” to znaczy udzielający poparcia bez dyktowania zamówień był zjawiskiem wyjątkowym: zasada moralnej lub materialnej „opłacalności” wykluczała tę możliwość z reguły. Balzac — legitymista z przekonania, a liberał z genialnej przenikliwości — nie mógł ku swemu własnemu zdumieniu uzyskać istotnego poparcia i zrozumienia ze strony legitymizmu jest najlepszym tej zasady przykładem.

W Polsce okresu międzywojennego zasada opłacalności mecenatu (myślę o tzw. sferach rządzących) była stosowana

w sposób nieomal wulgarny:

artysta nie będący „artystą regimu” był pozbawiony nie tylko mecenatu, ale niekiedy praw publikacji. Mecenat przeradzał się w... kontrolę. Tego rodzaju „opieka materialna i poparcie moralne” nie wymagały komentarzy.

„Jedynie działalność postępowych i istotnie demokratycznych ugrupowań społecznych” — przypomniał Leon Kruczkowski — „zapewniała wówczas polskiej sztuce zachowanie pewnej koniecznej do kontynuowania postępu kulturalnego równowagi”.

Dzisiejsza polityka państwa jako mecenasa

kultury oparta o zasady demokratyzmu może zapewnić właściwe rozwiązanie problemu. Rozmowa z wiceministrem kultury i sztuki Leonem Kruczkowskim na temat tej polityki uprawnia swą treścią zwolenników autonomii sztuki do prawdziwie szczerego optymizmu. Tradycja wulgaryzmów w rodzaju „artysty regimowego” schodzi do rzędu złych wspomnień — sprawą zasadniczą jest zamówienie społeczne, a naczelnym żądaniem zamówienia społecznego, jest

artyzm najwyższej jakości.

„Rozważając plany konkretne należy przede wszystkim podkreślić główną zasadę mecenatury państwowej: przewiduje się zorganizowanie gospodarczej autonomii sztuki z zachowaniem w dziedzinach operujących przede wszystkim elementem formalnym (a więc w muzyce czy malarstwie) całkowitej autonomii artystycznej” — wyraża „oficjalny” punkt widzenia Leon Kruczkowski — „literatura, w której elementy tzw. treściowe mają poważne znaczenie, zobowiązuje rzecz prosta do wrażliwości na sens społecznych zamówień”.

Plan gospodarczego usamodzielnienia sztuki jest prosto zastosowaniem systemu używanego w przemyśle. Praca laboratoriów, punktów naukowo-badawczych, placówek zajmujących się odkrywczością, jest prawie zawsze (z punktu widzenia doradźczej opłacalności) deficytowa. Dlatego też przedsiębiorstwa przemysłowe wykazujące się budżetem dodatnim, wytwórczość będąca „dobrym interesem” opłacają swymi wpływami deficyt pracy laboratoryjnej.

„System ten przenosi się w dziedzinie sztuki: praca „laboratoriów” artystycznych, która jak praca laboratoriów jest z reguły deficy-

towa, będzie opłacana wpływami popłatnych, użytkowych dziedzin sztuki. A więc ujemny budżet t. zw. czystej plastyki zrównoważać docho- dy przemysłu artystycznego, pracę dbałych wy- łączając o impuls twórczych kompozytorów wynagrodzi dochód popularnych wydawnictw muzy- cznych, deficyt odkrywczych „laboratoriów” lite- ratury pokryją nakłady popłatnych pozycji, ka- sy operetek odrzucą procent na rzecz teatrów eksperymentalnych”.

„Dzięki stworzeniu tego typu gospodarki, w której państwo uczestniczyć będzie prawie wyłącznie jako projektodawca i organizator — dzięki uzyskaniu przez sztukę autonomii materialnej niejako siłą ciężkości wytworzy się autonomia artystyczna. Biorąc najbardziej pięknie i „na czasie” zamówienie społeczne powinny spełniać zespoły kulturalno-oświatowe, rola socjalna wiel- kiej twórczości to przede wszystkim kształtowa- nie rozwoju kultury. Fakt, że prawie wszyscy przedstawiciele wybitnego artystyzmu byli — cza- sami nawet jak Balzac wbrew swym przekonaniom politycznym — rzecznikami postępu, za- pewnia samą prawem ciężenia permanentne i całkowite spełnienie zamówienia społecznego także w sensie ideologii socjalnych”.

„Opisany system mecenatury państwowej jest w rzeczywistości mecenaturą demokracji: pań- stwo występuje i w tym wypadku nie jako or- ganizacja nadzorna dyktująca jakiś z góry okre- ślony tzw. racją stanu program — ale jako przed- stawiciel grup społecznych reprezentujących idee postępu”.

I taka forma opiewowania sztuki, mecenat myśli postępowej nie obciąża fałszywym dyktan- dem sumienia artystycznego zespołów twórczych. Rzeczowe, racjonalne rozwiązanie kwestii opła- calności prawdziwego artystyzmu z jednej strony, z drugiej zaś stałe „oprocentowywanie się” naj- wyższego zamówienia społecznego w sztuce: roz- woju kultury — zagwarantują jedynie możliwe rozwiązanie kwestii mecenatu kulturalnego przez stosowanie opieki materialnej i moralnej przy zachowaniu pełnego szacunku dla autonomii sztuki.

Rozmowę przeprowadził  
Jerzy Broszkiewicz

### Sprawy słowiańskie

#### Żegluga rzeczna na Ukrainie

Wojna pozbawiła bogatą w spławne i żeglowne rzeki Ukrainę największej części floty rzecznej. Obecnie Zakłady budowy okrętów im. Stalina w Kijowie przystąpiły gorątkowo do re- montu starych i zniszczonych statków oraz do budowy nowych holowników motorowych.

#### Powrót biblioteki leningradzkiej

Do Leningradu wracają ewakuowane w pierwszym roku wojny do miasta Melekiesza Ułjanowskiego zbiory słynnej biblioteki im. Soltykowa-Szczedrina. Biblioteka ta liczyła 355 ty. najradszych wydań, m. in. dawne rękopisy, kolekcje pierwszych wydań klasyków marksizmu-lenini- zmu, biblioteka Voltaire'a, pierwsze pomniki rosyjskie- go piśmiennictwa itp.

#### Automatyczna kolejka linowa

Inż. Dżawidzili przedstawił w Moskwie model ekon- struowanej przez siebie automatycznej kolejki linowej, ma- jącej na celu przetrwanie ładunków na niewielkich prze- strzeniach, bez użycia energii elektrycznej. Wynalazek jest oparty na bardzo prostej zasadzie wykorzystania potencjal- nej energii ładunku, wynikającej z różnicy poziomów punktów ładowania i wyładowania. Zdaniem specjalistów, automatyczna kolejka linowa może znaleźć zastosowanie, zarówno przy budowie jak i na stacjach ładunkowych i przeładunkowych oraz przy przetrzymywaniu ciężarów przy

## Kiedy w Polsce przestaniemy plotkować?

Plotkowanie nie jest specjalnie przywilejem Polaków. Plotkują nie mniej zawzięcie i inne na- rody. Ale zdaje się jednak, że różne przyczyny złożyły się na to, iż plotka stała się w Polsce objawem patologicznym. W czasie wojny ode- grała ona nawet rolę pozytywną, zaprzagając się, zresztą nieświadomie, w służbę propagandy antyniemieckiej. Plotka ustokrotniała każdą nie- korzystną dla Niemców wiadomość, względnie sama stwarzała niepowodzenia.

Co było dobre w czasie wojny, to staje się kłeską w czasie pokoju. Plotka w życiu prywat- nym człowieka na prowincji staje się przekle- Źstwem i może złamać niejednego niedoświadczo- nego. Kodeks karny winien karać jak najostre- jiej plotkarzy, jeśli szkodzą czyjeś czei, względnie państwu.

Plotkowanie jest wynikiem słabego wykształ- czenia i co za tym idzie — łatwowierności. Lu- dzie plotkują w Polsce rzadziej ze złośliwości, więcej z beznamiętności, a najbardziej z braku na- leżytych wiadomości. Informowanie się w Polsce natrafia na niebывale trudności, gdyż poziom oświaty jest niski i dlatego każdy chętnie udzie- lający tych wiadomości, będzie je podawał w kraciowo odmienny sposób. Wystarczy zna- leźć się w obcym mieście i zapytać o ulicę, by trafić z miejsca na plotkę. Najbardziej zaśiedzi- ały tubylec nie będzie wiedział, jak się nazywa najbliższa ulica i w rezultacie wskaże ją myl- nie.

A coż dopiero mówić o wiadomościach doty- czących najbliższej okolicy. Jest to objaw po- wszechny, spotykamy się z nim wszędzie, w mie- ście i na wsi, a wynika z niskiego stanu oświa- ty, z braku zainteresowania wszystkim, co nas otacza. Chłop na wsi, którego poziom oświaty był celowo obniżany przez wieki, nigdy nie określi, ile kilometrów dzieli jego wieś od innej,

lub jeden budynek od drugiego. Są to drobiazgi, które ogromnie utrudniają życie, a nawet je hamują.

Czym w podróży są dobre wiadomości, to chyba nie trudno udowodnić. Przyspieszają za- łatwienie sprawy, nie marnują cennego czasu.

Odbywałem świeżo podróż autem ciężarowym, zadając w podróży pytania przygodnym współ- towarzyszom. A ile kilometrów do danej miej- scowości, czy owa miejscowość bardzo zniszczo- na, czy droga, którą jedziemy, poprawi się itd. Ani jedna odpowiedź nie była zgodna z pra- wdą, natomiast dawała się wyczuwać ochota do koloryzowania, do optymistycznego choć fałszy- wego przedstawiania rzeczy. (Także pozostałość po okupacji). Wszyscy jadący na przykład upar- cie twierdzili, że droga od Bochni będzie jak po stole, bo ułożona w kostki. Okazało się, że do- piero za Wieliczką droga się wygładziła, czyli o kilkadziesiąt kilometrów dalej. A przecież ja- dący pochodzili z okolicznych miejscowości. Ta- kich faktów można by przytoczyć całą masę.

Plotkę urwie się łeb w Polsce wtedy, gdy pod- niesie się stan oświaty, a człowiek oświecony musi interesować się wszystkim i mieć wiado- mości ogólne i szczegółowe. Podobnie plotka w dziedzinie polityki jest wynikiem braku wia- domości i odpowiednich. Brak wiadomości z ge- ografii, historii, polityki, geo-polityki, socjologii, choćby wiadomości najogólniejszych, powoduje plotkowanie, czyli podstawianie wiadomości fał- szowych.

Nasz przeciętny inteligent po maturze umie do końca życia bębnić wyjątki z „Enelidy” czy „Od- Horacego”, umie wymienić wszystkich filozofów starożytnych, ale nie rozumie praw rządzących narodem, państwem, społeczeństwem i polityką.

STANISŁAW PETERS

# 840.000 ludzi potrzebuje Dolny Śląsk

## Konferencja w sprawach przesiedleńczych w Krakowie

W poniedziałek, dnia 3 bm., odbyła się w gabinecie komisarza Rządu dla spraw przesiedleńczych narada z udziałem władz PUR-u, Biura studiów dla spraw osadnictwa oraz prasy, na której omówiono ważne zagadnienia bieżące, związane z akcją przesiedleńczą z wojew. krakowskiego na teren ziem odzyskanych. Inż. Szonert złożył sprawozdanie z objazdu następujących miast i powiatów: Opole, Wrocław, Jelenia Góra, Wałbrzych, Kłodzko i Bystrzyca. W podsumowaniu wyników swej podróży objazdowej stwierdził referent, że sytuacja ogólna na terenie ziem odzyskanych w ciągu ostatnich dwóch tygodni uległa wydatnej poprawie. W szczególności poprawiła się aprowizacja, bezpieczeństwo i zakwaterowanie. W chwili obecnej chłonność Dolnego Śląska wynosi 840.000 ludzi, z tego trzeba 515.000 osadników wiejskich, a 326.000 ludności miejskiej.

Dyrektor PUR-u, ob. Sowiński, złożył sprawozdanie z działalności swego urzędu, mówiąc, że do 25 ub. m. zarejestrowano na terenie wojew. krakowskiego 152.998 osób, a z tego wysłało 115.767 osób. Na czele akcji przesiedleńczej kroczy pow. żywiecki, który wysłał 23.471 osób. Gorzej przedstawia się sytuacja na terenie innych powiatów. Tak np. powiat Mielec na zarejestrowanych 10.000 przesiedleńców wysłał tylko 2.778. Jeszcze gorzej przedstawia się sytuacja na terenie pow. Brzesko, Chrzanów i Miechów.

Biuro studiów wypracowało ogólnopństwowy plan rejonów osiedleńczych na terenach nowych. Według tego planu, na wojew. krakowski przypadały trzy rejon. Jeden na terenie powiatów górskich i podgórskich, którym odpowiada powiat zachodnie sudeckie, Lwówek, Jelenia Góra, Kamienna Góra, Wałbrzych, Kłodzko, Bystrzyca, Rychbach, Żabkowice; drugi rejon: Biała, Chrzanów, Kraków, Bochnia, Brzesko, Tarnów, Dębica, któremu odpowiada rejon: Wrocław, Oleśnica, Namysłów, Olawa, Brzeg, Strzelin, Niemodlin, Koźle, Głupczyce, Racibórz i wreszcie rejon trzeci Olkusz—Miechów, któremu odpowiada rejon: Zgorzelec, Sprotawa, Bolesławiec, Złotoryja, Lubin, Wołów, Góra, Trzebnica, Milicz, Syców. Według planu Biura studiów, dla dobra osadnictwa i osadników przesiedleńców należy w ten sposób, by osadnicy znaleźli na nowej ziemi takie warunki uprawy roli w przybliżeniu, jakie były w miejscach ich stałego zamieszkania.

Komisarz Rządu dla spraw przesiedleńczych w referacie swoim stwierdził, że palącym zadaniem wojew. krakowskiego jest nasiedlenie Dolnego Śląska. Warunki życia na Dolnym Śląsku ulegają stanowczo procesowi normalizacji. W przeciwieństwie do sytuacji z przed kilku tygodni, w sklepach nabyć można wszystkie artykuły spożywcze w cenach takich samych, jak w województwach centralnych. Pracownicy otrzymują dobrą aprowizację w stołówkach oprócz pensji.

Sprawa przesiedlania się na Zachód została ostatnio ujednolicona i znacznie uproszczona. Wszystkie sprawy, związane z przejazdem na Zachód, scentralizowano w Państw. Urzędzie Repatriacyjnym. Każdy, kto zamierza udać się na Zachód, winien zgłosić się w miejskim względnym powiatowym Komitecie przesiedleńczym, który wystawi kartę przesiedleńczą, zaś biuro transportowe PUR-u załatwi bez żadnych trudności transport osób i rzeczy. Maszyna PUR-u została ostatnio tak dalece usprawniona, że zdolna jest przetransportować na Zachód każdą ilość nowych osadników.

W związku ze zniwami i zasiewami jesiennymi

### Wpisy na Politechnikę Śląską

Oo 5 do 30 bm. odbywać się będą wpisy na I rok Politechniki Śląskiej w Gliwicach, z tymczasową siedzibą w Krakowie, w punktach, gdzie znajdują się kursy przygotowawcze, a mianowicie:

w Krakowie — kierownictwo i sekretariat kursów przygotowawczych przy ul. Straszewskiego 28 (44), II. p., inż. Barli;

w Gliwicach — w gmachu mechanicznym przy ul. Strzody, kierownictwo kursów przygotowawczych, inż. dr. Chyżewski;

w Katowicach — Śląskie Techniczne Zakłady Naukowe, ul. Krasieńskiego 3, kierownik kursów przygotowawczych, prof. dr. Wasilkowski.

Wszyscy kandydaci powinni przedłożyć: 1) krótkie podanie o przyjęcie na I rok lub inny studiów danego wydziału, 2) oryginalną świadectwa dojrzałości szkoły licealnej lub równorzędnej, 3) 2 fotografie, 4) dowód rejestracji we właściwym RKU, 5) matrykę urodzenia, 6) własnoręcznie skreślony i oparty na zgodnych z prawdą danych, życiorys z wyszczególnieniem odbytych studiów i praktyk, oraz podaniem stanowiska rodziców i ich warunków materialnych, a mianowicie czy rodzice mogli zapewnić mu poprzednio środki na kształcenie się w szkołach, czy też uczeń sam musiał się utrzymywać w latach szkolnych.

Wszyscy zapisujący się, jak również uczestnicy kursów przygotowawczych w poszczególnych punktach poddani będą egzaminowi konkursowemu, obejmującemu następujące przedmioty:

na wydział: mechaniczny, inżynierino-budowlany, elektryczny — matematykę, fizykę, geometrię wykreślną i rysunki techniczne;

na wydział chemiczny — matematykę, fizykę, chemię. Egzaminu odbędą się grupami między 20 września a 12 października w Krakowie, Gliwicach i Katowicach.

Przyjęcie na I. rok nastąpi po złożeniu z pomyślnym wynikiem egzaminu konkursowego, w miarę wolnych miejsc.

Kandydaci, którzy posiadają tylko małą maturę lub którzy ukończyli jakąś szkołę techniczną typu nie licealnego, albo złożyli egzamin przed odpowiednią komisją kwalifikacyjną przy odpowiednim Kuratorium Okręgu Szkolnego, mogą zapisywać się na tak zwany zerowy rok (wstępny), który jest przygotowawczym na I. rok Politechniki. Przyjęcie na ten kurs następuje bez egzaminu konkursowego.

W dniu 13 października lista kandydatów przyjętych na Politechnikę będzie wywieszona w Krakowie, Katowicach i Gliwicach w pomieszczeniach egzaminacyjnych.

Otwarcie roku akademickiego nastąpi 15 października lub nieco później. Miejsce i siedziba, w których będą odbywały się wykłady, będą podane do wiadomości osobno.

Rektorat Politechniki Śląskiej.

mi dał się zauważyć ostatnio spadek liczby przesiedleńców na Zachód. Ponieważ stoimy jednak na stanowisku masowości ruchu przesiedleńczego, winny partię polityczną, związki zawodowe, samorządy, oraz inne instytucje brać czynny udział w organizowaniu akcji nasiedlenia Śląska Dolnego. Brak należytej aktywności ze strony powyższych organizacji w kierunku osadnictwa na Zachodzie, nie świadczyłyby o nich dodatnio. Należy pamiętać, że w roku bieżącym jeszcze tylko parę miesięcy można będzie prowadzić akcję masowego osiedlania. A niedługo Niemcy będą masowo wysiedlani i może wytworzyć się pustka, której należy przeciwdziałać wszelkimi sposobami.

W dalszym toku narady omówiono wiele ważnych spraw organizacyjnych, mających na celu usprawnienie planowej akcji przesiedlenia ludności z woj. krakowskiego na teren Dolnego Śląska.

## Kłopoty i bolączki Krakowa

### Sprawozdanie Prezydenta Miasta

Na piątkowym posiedzeniu Miejskiej Rady Narodowej prezydent miasta St. Wola złożył sprawozdanie administracyjne za okres dwumiesięczny: od połowy czerwca do połowy sierpnia br.

Na czoło zagadnień wysuwała się w tym czasie sprawa finansów miejskich. Pomimo wielkich wysiłków nie udało się dotychczas Zarządowi Miasta opanować tej nader krytycznej sytuacji, w jakiej gmina się znalazła. Dochody własne pokrywają około 50% niezbędnych wydatków. W okresie sprawozdawczym miasto otrzymało 4½ miliona zł dotacji od wojewody krakowskiego i ministra administracji publicznej. Niedobór budżetowy za lipiec wynosi około 1,4 miliona zł, co razem z miesiącem poprzednim daje kwotę 5.200.000 zł. W ramach upoważnienia udzielonego przez Miejską Radę Narodową miasto zaciągnęło pożyczki krótkoterminowe w wysokości 7 milionów zł. Przedsiębiorstwa miejskie albo są deficytowe albo z trudem wiążą koniec z końcem. Prowadzenie gospodarki miejskiej przy obecnych niedostatecznych źródłach dochodowych jest niemożliwe, a zasadnicza reforma finansów samorządowych jest nieodraczalną koniecznością.

W dalszym ciągu swego sprawozdania prezydent poruszył sprawę uposażeń pracowników i regulacji poborów, która mimo wysiłków ze strony Zarządu Miasta nie zapewniła pracownikom minimum egzystencji. Ilość stołówek na terenie administracji miejskiej wynosi 24.

Omawiając sprawę budowlaną, wspominał prezydent o dokonywujących się remontach budynków miejskich, publicznych: jak szkoły, Sukiennice, rzeźnia, Hala Targowa, Straż Pożarna. Ponadto stwierdzono zniszczenia w 451 budynkach prywatnych, przy czym uznano ogółem 2.268 izb mieszkalnych za nienadające się do zamieszkania; na doprowadzenie do stanu używalności potrzeba około 46 milionów zł. W okresie sprawozdawczym wydano 32 konsensy budowlane.

Dnia 1 lipca 1941 przyłączono do Krakowa 31

wsł podmiejskich, powiększając w ten sposób obszar miasta z 50 km<sup>2</sup> do 168 km<sup>2</sup>, to jest przeszło trzykrotnie, a zaludnienie z około 250.000 do około 360.000 mieszkańców. Zarząd Miasta pragnie stan ten utrzymać z pewnymi korekturami.

Prezydent omówił sprawy oświatowe i kulturalne. Udzielono subwencji na oświatę pozaszkolną, przygotowano do otwarcia Muzeum Narodowe.

W dalszym ciągu przeszedł referent do spraw opieki społecznej. Ilość osób, będących w opiece Zarządu Miasta wynosiła w lipcu około 1800 osób, a koszt utrzymania — 450.000 zł. W opiece otwartej ilość zarejestrowanych osób wynosiła w lipcu ponad 9000. Oprócz zapomóg gotówkowych (230.000 zł), wydano około 33.000 posiłków. W opiece lekarskiej i szpitalnej skierowano do leczenia około 2000 osób. Ponadto opiekowano się wysiedleńcami z Warszawy, przeznaczając na ten cel około 450.000 zł.

Omawiając przedsiębiorstwa miejskie, wskazał prezydent, że wpływy Miejskiej Kolei Elektrycznej wyniosły od 1 lipca do 15 sierpnia 9.411.000 zł, a podatek na rzecz miasta 2.171.000 złotych. Biletów ulgowych sprzedano około 41.000 sztuk. Elektrownia Miejska w czasie od 1 lipca do 20 sierpnia br. wytworzyła 2.056.000 kwh, pobrała zaś z Jaworzna i ze Śląska 7.728.014 kwh. W Gazowni Miejskiej dokonano szeregu nieodwrotnych remontów. Zarząd Czystości Miasta w czasie od 26 czerwca do 23 sierpnia br. wywoził 2.376 m<sup>3</sup> zmiołtek ulicznych i 88.307 skrzynek popiołu. Niedomagania w pracy powodowane są małą ilością samochodów i brakiem dostatecznego przydziału benzyny. Piekarnia miejska wypieka przeciętnie 5000 kg chleba dziennie.

Pod koniec swego sprawozdania prezydent omówił jazd przemysłowy we Wrocławiu i Jeleniej Górze, wspominając o uzyskaniu ośrodków wypoczynkowych dla pracowników miejskich w rejonie Karkonoszy.

F. S.

## O sprawiedliwość mieszkaniową

### Rezolucja krakowskiego świata pracy

W bardzo wielu ośrodkach robotniczego życia krakowskiego odbywały się zgromadzenia pod hasłem zwalczania niedzy mieszkaniowej i uzdrowienia stosunków, panujących w tej sprawie na terenie naszego miasta. Na zebraniach uchwalano rezolucje, które w sposób stanowczy i zdecydowany dawały wyraz poglądom ogółu robotniczego, że stan dotychczasowy musi być zmieniony. Tak np. rezolucja Rady Zakładowej Elektrycznej w Krakowie, uchwalona na masowej robotników i pracowników umysłowych, zwróciła przede wszystkim uwagę na szkodliwy stan obecny i wymieniała jego przyczyny, podkreślając, że dotychczasowe zwracanie uwagi na niedzę mieszkaniową wśród klasy pracującej nie odniosło żadnego skutku; że kwestia mieszkaniowa nie została u nas dotychczas sprawiedliwie rozwiązana; że prawie wszystkie mieszkania poniemieckie zostały zajęte i wyszabrowane przez elementy spekulacyjne i dostały się przeważnie w ręce dzierżawców i nierobów w chwili, gdy robotnicy i inteligencja pracująca wspólnymi siłami zabezpieczali i uruchamiali fabryki i zakłady użyteczności publicznej; że w nowej, demokratycznej Polsce robotnik i urzędnik dalej mieszka nieodpowiednio, podczas gdy speculanci bezkarnie handluje luksusowymi mieszkaniami i każą sobie płacić wiele tysięcy złotych tytułem odstępnego; że wreszcie szereg mieszkań, z których Niemcy wyrzucili Polaków, zostało przyznane przez Urząd Mieszkaniowy w okresie początkowym, skutkiem nieznanych wpływów, osobom obcym a nie prawym właścicielom. Zebrani zażądali zatem usunięcia w drodze przymusowej wszystkich elementów niespołecznych, zabezpieczenia ich mieszkań i oddania tych mieszkań do dyspozycji związków zawodowych, z przydziałem wyłącznie dla robotników i inteligencji pracującej.

## Kraków przegrywa mecz tenisowy z Morawską Ostrawą

(Od naszego specjalnego wysłannika).

Morawska Ostrawa, 2 września. Rewanżowy mecz tenisowy reprezentacji Krakowa z Morawską Ostrawą zakończył się wynikiem 6:7. Brak w drużynie Krakowa Olejniszyna, który nie uzyskawszy zwolnienia z wojska nie brał udziału w meczu, zdecydował o przegranej. Grający na drugim miejscu Łabuzek przegrał zarówno z Elblem jak i Titem. Olejniszyna zdobył w tych grach zapewne jeden punkt, a dalszy punkt a nawet dwa zdobyłby Łabuzek z Rielem i Dworackiem. Mecz zakończyłby się więc wygraną Krakowa w stosunku bliskim pierwszemu meczu.

Z graczy krakowskich imponowała doskonała forma Skoneckiego. W obu grach pojedynczych Skonecki zdecydowanie górował nad swymi przeciwnikami. Jego drive z backhandu był nie do odebrania. Takiego uderzenia nie widywaliśmy u polskich graczy. Również serwis Skone-

kiego jest coraz pewniejszy i silny. Dobrą pozycją Krakowa była również para Skonecki—Herbst w grze podwójnej. Elbel i Dworacek nie byli w stanie przeciwstawić się parze krakowskiej.

Dobrą grę pokazał Łabuzek w spotkaniu z Titem i choć przegrał miał swój najlepszy mecz w dotychczasowej karierze sportowej. W słabej formie znajdował się w pierwszym dniu meczu Horain, przegrywając z Dworackiem, natomiast w niedzielę grał już Horain znacznie lepiej. Herbst wygrał ciężki mecz z Rielem, przegrał natomiast z grającym znacznie lepiej niż w Krakowie Dworackiem. Dużo trudu kosztowało Barana wygranie spotkania z inż. Jurecką, który w Krakowie uległ mu gładko 6:0, 5:0. Szerawówna przegrała z Sobotową-Parmową, która poprowadziła swą formę. Przy dobrym treningu Sobotowa należałoby być niewątpliwie do ekstraklasy czeskiej.

(Jaszcz)

### Rok temu

(Według lubelskiej „Rzeczypospolitej” nr. 33)

Jeden z mieszkańców Warszawy przedstawił się do Lublina i ogłosił sprawozdanie z walk powstańczych i szeregów życia w Warszawie: „Głód, brak wody, utrudniający gaszenie pożarów, na ulicach ementalizacja, grób przy grobie. Nie ma komu chować trupów. Wczoraj nad miastem stała olbrzymia łuna. Widać dokładnie gdzie nie zburzą albo nie spalą wszystkich domów. Ludność w Warszawie z każdym dniem coraz lepiej orientuje się w sytuacji. Ludność warszawska oburzona jest na przywódców AK za wywołanie powstania bez broni i bez należytego przygotowania i — co najważniejsze — bez zgody ZSRR i aliantów, bez porozumienia się z nimi. Cała Warszawa to dziś jedno wielkie pogorzelisko. Całe ulice są doszczętnie wypalone, Fetor trupów miesza się z diabelnym dymem i specyficznym smrodem ruin. Ulice i place są usiane grobami, dokoła leżą tysiącami trupy, których nie można było zakopać. Całe ulice i dzielnice Warszawy przestały istnieć.”

\*

Pochód wojsk alianckich na zachodzie odbywa się w tempie błyskawicznym. Wojska brytyjskie zbliżają się do Brukseli, czołgi amerykańskie przedarły się na szerokim froncie przez linię Maginota, inne oddziały docierają do granic Luxemburga. Takie front południowy trwa w bezruchu, a sukcesy wojsk sprzymierzonych nie przekraczają rozmiarów lokalnych.

\*

W piątą rocznicę wybuchu wojny podało radio niemieckie przemówienie szefa sztabu armii niemieckiej gen. Guderiana do młodzieży hitlerowskiej. Motywem przewodnim przemówienia Guderiana było zdanie: „Pewnego dnia odważymy się znowu na wojnę.”

(5)

Na grę tenisistów krakowskich wpłynął znacznie brak treningu czeskimi piłkami oraz odmienny niż w Krakowie kort. Dużo trudu kosztowało ich przyzwyczajenie się do wysoko skaczącej i szybkiej piłki, jak również do szybszego niż w Krakowie kortu.

Zainteresowanie spotkaniem w Morawskiej Ostrawie było duże. Publiczność stawiała się licznie. Jest ona obiektywna i zna się na tenisie, toteż okłaskiwano gorąco graczy krakowskich, zwłaszcza Skoneckiego.

Po pierwszym dniu Czesi prowadzili 3:1, a w niedzielę przed południem stan meczu opiewał już 6:2. Kraków wygrał na 6:6, ale ostatecznie gra, Horain/Baran — Titi/Ries nie była już dla Krakowa do wygrania.

Na specjalne podkreślenie zasługuje gościnność, z jaką Morawska Ostrawa przyjmowała tenisistów krakowskich. W sobotę na wspólnym obiedzie obecny był wiceprezydent miasta, który serdecznie powitał krakowskich sportowców. W kolacji brał udział przedstawiciel dyrekcji syndykatu hut z Witkowiec.

Pierwszy start sportowców polskich w Czechosłowacji był dla Czechów okazją do zaminifestowania przyjaźni czechosłowacko-polskiej na gruncie sportu. I Czesi okazję tę wykorzystali w pełni.

Szczegółowe wyniki spotkania były następujące: Elbel — Skonecki 2:6, 4:6, Titi — Skonecki 2:6, 4:6, Titi — Łabuzek 6:2, 6:4, Elbel — Łabuzek 6:2, 6:2, Ries — Herbst 7:9, 6:3, 1:6, Dworacek — Herbst 9:7, 6:3, Dworacek — Horain 6:3, 4:6, 6:1, Ries — Horain 4:6, 3:6, inż. Jurecka — Baran 10:8, 3:6, 4:6, Parmowa — Szerawówna 7:5, 6:1, Parmowa/Titi — Szerawówna/Skonecki 6:3, 6:4, Elbel/Dworacek — Skonecki/Herbst 6:0, 6:8, Titi/Ries — Horain/Baran 9:7, 6:2.

J. Rel.

### Żucie Warszawy

#### Otwarcie pierwszego domu akademickiego w Warszawie

(MP.) Pierwszy z czterech domów akademickich w Warszawie, dom przy ul. Polnej 50, na wprost gmachu politechniki, odbudowany wysiłkiem Państwa, oddany został do użytku młodzieży akademickiej. Na uroczystym otwarciu i przekazaniu gmachu obecni byli między innymi: minister oświaty St. Wycech, rektorzy warszawskich szkół akademickich prof. Pieńkowski, Warchałowski, Loth i Staff oraz inni profesorscy warszawscy. Po części oficjalnej, wypełnionej przemówieniami przedstawicieli rządu i nauki, zgromadzeni zjedli skromne, czyste pokoje, które pomieścić mogą 160 akademików. Należy przy tej okazji pamiętać, że dwa dalsze domy przy ul. Narutowicza i Górnośląskiej powinny jak najrychlej powrócić do młodzieży, która formalnie nie ma gdzie uczyć się i spać, a zima zbliża się!

#### Pomnik męczeństwa na Palmirach

(MP.) Na Palmirach pod Warszawą podczas okupacji rozstrzeliwano aresztowanych niepodległościowców. Obecnie odnaleziono i zabezpieczono 24 miejsce straci. W tych mogiłach znajdują się zwłoki 40 tysięcy rozstrzelanych Polaków. Obecnie na grobach umieszczono specjalne tablice. W najbliższym czasie miejsce martyrologii narodu polskiego na Palmirach będzie specjalnie uczczone.

#### Dwa pomniki chwały żołnierskiej w Warszawie

(MP.) Rada Narodowa miasta stołecznego Warszawy uchwaliła wnieść dwa wspólne pomniki ku czci i chwale żołnierzy polskich i radzieckich. Jeden pomnik stanie na Pradze, na ul. Zygmuntońskiej koło cerkwi; drugi zaś w Alei Stalina, przed wejściem do parku Ujazdowskiego. Oba pomniki chwały i bohaterstwa żołnierzy polskich i radzieckich będą po wieki symbolem przyjaźni polsko-radzieckiej i braterstwa broni.

#### Dwa nowe kina w Warszawie

(MP.) W najbliższym czasie uruchomione zostaną w Warszawie dwa nowe kinoteatry. Pierwszy z nich mieścić się będzie w lokalu dawnego kina „Atlantyk”, którego lokal został już całkowicie ukończony. Widownia została znacznie rozszerzona i zmieści obecnie 1.200 widzów. Drugie kino uruchomione będzie w jednej z mało zniszczonych sal kinowych przy ul. Leszno, po przeprowadzeniu częściowo rekonstrukcji i remontu.

### Krótkie spiećie

#### Niesportowa niedbałość

„Przegląd Sportowy” ma dziwnego pecha. Jeśli chodzi o nazwiska graczy z poza Warszawy. Poprostu nie zdarza się, by nazwisko jakiegokolwiek np. krakowskiego gracza ukazało się w tym organie sportowym w poprawnej formie — zawsze jest zniekształcone. Czy to tylko błąd drukarski, który tak uporczywie prześladowa krakowskich graczy?

Oto dla przykładu nazwiska graczy z n-rów 5—7 „Przeglądu Sportowego”: zamiast Legulko — Łagulko, zamiast Boryczko — Boryko, zamiast Parpan — Barban lub Porpan, Górecki — Porecki, Gediek — Gendrek, Filek II — Chinek II, Lesiak — Lesicki, Giergiel — Giergel, Gracz — Grad, Flanek — Flaszek... i tak dalej.

Doprawdy, jak na informacyjne pismo sportowe — zbyt niesportowa niedbałość!

(2)

## Kronika krakowska

## Wystawa niezwykle portretów

Znany artysta malarz, Franciszek Jaświecki urządził w lokalu OKZZ Rynek Gł. 34, II p., otwartą w ub. niedzielę wystawę szkiców portretowych więźniów politycznych z obozów: Oświęcimia, Gross-Rosen, Sachsenhausen, Oranienburga, Buchenwaldu i Halberstadu.

Jest to cykl bardzo charakterystycznych portretów ludzi zniszczonych uderkami i torturami obozowymi, w znanych już w Europie pasiastych, „uniformach więziennych”. Portretowani też nie ukazują w swych podobiznach uśmiechu, ale umęczenie i smutek na twarzach, których wyraz skupia się głównie w rozszerzonych błękitach i tęsknotach oczu.

Są tam w większości oczywiście Polacy, a obok nich Rosjanie, Hglandrzy, Norwegowie, nawet Afrykańczycy z Oranu, Hiszpanie, Jugosłowianie, Włosi i in.

Godzi się wymienić kilka nazwisk polskich, których rodziny niewątpliwie zainteresują się tymi naprawdę wysokiej wartości artystycznej portretami: a więc: Fr. Łapiński z Wysokiego Mazowieckiego, Strzelichowski z Trzebiń, Jaroniewski z Katowic, Chojewski z Warszawy, Jędraszewski z Krakowa, Władysław Giliński z Częstochowy, Tomczak z Sosnowca, Galos z Kielc, Falk z Łodzi, Rutkowski z Krakowa, Filipowicz z Tarnowa, Olszewski z Torunia i in., a dopełnia tego cyklu biedny, wynędzniały Polak w wieku lat — 12 bez podania miejsca pochodzenia.

Wystawa niewątpliwie zainteresuje ogół polski. W tej samej sali wygłosił twórca tych portretów, art. Jaświecki odczyt pod tytułem: „Jak przeżyłem obozy”. Był to interesujący komentarz do galerii jego dzieł, powstałych w tak niezwykle okolicznościach.

(sn)

## Sport w kilku wierszach

\* Zawody pływackie RKS „San” (Poznań) — Cracovia, które miały się odbyć w dniu dzisiejszym, zostały przełożone na termin późniejszy.

\* Posiadacze biletów na trybunę środkową na zawody Morawka Ostrawa — Kraków otrzymają przy wejściu na boisko Wisły numery swoich miejsc.

\* Nadzwyczajne walne zebranie Krak. Okr. ZW. Hockeya na lodzie odbędzie się 16 bm. w lokalu KOZPN. (Piłsudskiego 27), o godz. 9 rano.

\* 100 km. kolarski wysiłek szosowy o mistrzostwo woj. krakowskiego rozegrany zostanie 16 bm. na trasie Kraków—Jaworzno—Kraków.

\* O mistrzostwo garnizonu krakowskiego w piłce nożnej WKS „Wicher” (56 pp) pokonał WKS „Orzeł” (52 pp.) 1:0. Zaznaczyć należy, że WKS „Wicher” wystąpił po raz pierwszy w Krakowie.

II. MEETING LEKKOATLETYCZNY, organizowany w dniach 8 i 9-go bm. przez T. S. „Wisła” na Miejskim Stadionie Sport., zapowiada się nadzwyczaj ciekawie. Na starcie ujrzymy najlepszych zawodników i zawodniczek AZS-u, Cracovii, Legii, Sokola, Hare, K. S. i K. S. Gluchonemich ze Skawina, Makowskim, Kurkiem, Puzią, Wawrzyniewiczem, Kacerzem, Jastrzębskim, Słowikiem, Flakowiczówną, Mitanową, Krzyszkową, Stachowiczówną H. i Skirlińską na czele. Przeciw tej koalicji wystawią organizatorzy swoich „najlepszych” w osobach: Urbana, „Dąca”, Stawarskiego, Hojnika, Kucza, Filka, Cisowskiego, startującego ponownie w sprintach Cholewy, „Rawicza”, siostrę Legutko i in. Zapewnimy jest również udział prowincji. Wobec tak silnej konkurencji oraz jednocześnie rozgrywania „nieoficjalnych” mistrzostw juniorów, należy się liczyć z niejedną niespodzianką, co może mieć bardzo doniosłe znaczenie w obliczu spotkania Warszawa—Kraków i międzyokręgowych mistrzostw Polski, mających się odbyć z końcem września.

## 2,297.800 mieszkańców ma województwo krakowskie

(A) Województwo krakowskie powiększono ostatnio przez przyłączenie z wojew. kieleckiego dwóch powiatów: miechowskiego i olkuskiego. Obecnie województwo krakowskie posiada 17.380 km<sup>2</sup> powierzchni o ludności 2,297.800 mieszkańców, czyli przeciętnie wypada na 1 km<sup>2</sup> 85 mieszkańców.

W skład województwa wchodzi obecnie powiaty: krakowski (884 km<sup>2</sup> — 187.500 mieszkańców), bocheński (887 km<sup>2</sup> — 113.000 mieszkańców), brzeski (849 km<sup>2</sup> — 102.000 mieszkańców), tarnowski (884 km<sup>2</sup> — 142.000 miesz.), dąbrowski (650 km<sup>2</sup> — 66.700 miesz.), myślenicki (983 km<sup>2</sup> — 102.700 miesz.), limanowski (944 km<sup>2</sup> — 87.300 miesz.), nowosądecki (1.571 km<sup>2</sup> — 183.900 miesz.), nowotarski (1.893 km<sup>2</sup> — 129.500 miesz.), miechowski (1.348 km<sup>2</sup> — 153.300 mieszkańców), olkuski (1.365 km<sup>2</sup> — 151.700 mieszkańców), chrzanowski (722 km<sup>2</sup> — 138.100 mieszkańców), żywiecki (1.153 km<sup>2</sup> — 130.900 mieszkańców), wadowicki (1.109 km<sup>2</sup> — 145.100 miesz.), bialski (635 km<sup>2</sup> — 139.100 miesz.).

Cztery ostatnie powiaty, tworzące dawną organiczną część województwa krakowskiego za czasów okupacji hitlerowskiej były odcięte od tzw. Generalgouvernement i włączone do Rzeczy.

## Występy Baletu Parnella

Dzisiaj i dni następnych do niedzieli włącznie, w Teatrze Okr. Domu Żołnierza (ul. Lubicz) odbędzie się występ reprezentacyjnego polskiego baletu F. Parnella. Zarówno znakomity zespół, jak wytrawne kierownictwo artystyczne Feliksa Parnella składają się na wysoki poziom przedstawień. Nowe kostiumy projektu Topolskiego, Żylińskiej i Galewskiej przyczyniają się do podniesienia barwności tego pięknego widowiska. Orkiestrą dyryguje M. Markiewicz. Początek o godz. 19.30. Przedprzedaż biletów w „Orbisie”.

WYMIANA ŚWIADECTW. W myśl zarządzenia Ministerstwa Oświaty świadectwa egzaminu końcowego okupacyjnych szkół technicznych ulegają wymianie na świadectwa ukończenia odpowiednich liceów technicznych, po złożeniu przez kandydata egzaminu uzupełniającego z przedmiotów ogólnokształcących. Egzamin w pierwszym terminie odbędzie się 15. 9. br. Podania przyjmuje i informację udziela Dyrekcja Państwowej Szkoły Przemysłowej w Krakowie, ul. Krupnicza 4, od godz. 11 do 13-tej.

WITOLD ZECHENTER I STEFAN OTWINOWSKI wystąpią z bogatym programem satyry i humoru w „Klubie Dziennikarzy” (Piłkarska 7, róg Sławkowskiej) we czwartek, dnia 6 września, o godz. 19.30. Poza tym świetny skrzypek Z. Kolański odegra „Legendę” Wieniawskiego i „Taniec hiszpański” Granadosa. Po programie — dancing towarzyski do 23-ej. Dochód na Związek Zaw. Dziennikarzy Polskich.

SERŻYPOWSKA, KOZIARSKI W „GOSPODZIE AKTORÓW”. Dziś występ znakomitej pary śpiewno-tanecznej H. Skrzypkowskiej i E. Koziańskiego w swoich przebojach jak: „Historia tańca”, „Dziwaczka z Sewilli” i „Nastroje wiosenne”. W części koncertowej K. Żołnierska, pianistka o dużej kulturze śpiewaczej w swoim repertuarze. Po programie „Dancing towarzyski” w dolnych salach. Orkiestra pod dyrykcją W. Wilkosza.

PO RAZ 10-TY Z „ORBISEM” DO ZAKOPANEGO! Swego rodzaju „jubileusz” obchodzić będzie krakowski „Orbis” w najbliższą niedzielę, 9 bm. Oto w dniu tym wyjedzie po raz 10-ty z rzędu wycieczka autobusowa do letniej stolicy Polski, do Zakopanego. Wszystkie dotychczasowe wycieczki do Zakopanego cieszyły się pełną frekwencją, dzięki czemu doszły do tak wysokiej, jak na powojenne stosunki, cyfry. Zgłoszenia przyjmuje od dzisiaj „Orbis” Rynek Główny 41. Liczba miejsc ograniczona! RZEMIEŚNICTWO MIASTA KRAKOWIA! Zamówienia i wpłaty na węgiel przyjmuje Izba Rzemieślnicza w Krakowie, św. Anny 9. Kasa na parterze.

WPISY DO PAŃSTWOWEJ SZKOŁY GÓRNICZO-HUTNICZEJ W KRAKOWIE. Odbywać się będą w dn. od

1 bm. do 10 bm. w godz. od 11—13 w Sekretariacie Szkoły w Podgórzu, ul. Krzemionki 11. Wszelkich wyjaśnień udziela Sekretariat.

PAŃSTW. LICEUM GOSPODARCZE W KRAKOWIE, ul. Pierackiego 14, II p., przyjmuje zgłoszenia na kurs pedagogiczny. Wymagane ukończenie Liceum Gospodarczego lub uzupełniający egzamin dla absolwentów Dwuletniej Szkoły Gospodarczej. Blizsze szczegóły w sekretariacie szkoły, w godz. od 10—12.

SPOL.-KOED. LICEUM HOTELARSKIE, ul. Czarnowiejska 8, przyjmuje zgłoszenia na ostatnie wolne miejsca w Liceum i na kursie dla dorosłych. Szkoły te kształcą kierowników i personel hoteli, pensjonatów, restauracji itp. Praktyka zapewniona m. in. w pensjonatach na Dolnym Śląsku, pozostających pod zarządem Szkoły.

PAŃSTWOWE LICEUM I GIMNAZJUM TELEKOMUNIKACYJNE w Krakowie, ul. Łobzowska 22, przyjmuje wpisy do dnia 8 bm. włącznie. Przyjęci uczniowie winni się zgłosić dn. 10 bm., o godz. 8 rano.

WPISY DO PAŃSTW. LICEUM ADMINISTRACYJNEGO, Liceum Handlowego, na wydziały specjalne: kolejowy i pocztowy, do Rocznej Szkoły Przyposobienia Administracyjnego, na kursy maturalne oraz na kursy nauczycielski i elementarnej stenografii przyjmuje Sekretariat Szkoły w gmachu przy ul. Oleandry 4 (Dom Wycieczkowy) codziennie w godz. 8—12.

WPISY DO PAŃSTWOWYCH SZKÓŁ SPÓDZIELCZYCH W KRAKOWIE: 1. Państw. Koed. Liceum Spółdzielczego, 2. Państw. Koed. Szkoły Przyposobienia Spółdzielczego I stopnia, 3. Państw. Koed. Szkoły Przyposobienia Spółdzielczego II stopnia oraz na kursy specjalne: maturalny, księgowości, przetłólkowej i języka angielskiego przyjmuje Dyrekcja, Al. Mickiewicza 51 (75), tel. 576-22.

PRZEDŁUŻENIE TERMINU REJESTRACJI PRZEDMIOTÓW MUZEALNYCH I ZABYTEKOWYCH DO DNIA 10 WRZESNIA BR. Wydział Kultury i Sztuki Urzędu Województwa Krakowskiego wydaje osobom prywatnym, które utraciły zbiory zabytkowe i muzealne, formularze, celem rejestracji strat i ewentualnego ich odbioru. Wypełnione formularze należy przelać do Urzędu: Kraków, ul. Basztowa 22.

ZEBRANIE CZŁONKÓW SIRONNICTWA LUDOWEGO w Krakowie, odbędzie się jutro, we czwartek, o godz. 18, w lokalu własnym przy ul. św. Anny 2, II. p.

B. CZŁONKOWIE KONSPIRACYJNEJ PRACY na terenie obozu koncentracyjnego w Gusen, z szeregów „Związku Walki o Rzeczpospolitą Sprawiedliwą”, zgłaszając swe adresy do PCK, Warszawa, ul. Piłsa 24. Jednocześnie komitet prosi wszystkich więźniów politycznych z Gusen, znajdujących się obecnie w kraju, o złożenie swych aktualnych adresów również do PCK, adres jak wyżej, do skrzynki „Związek Gusenowców”.

## Teatr Miejski im. Słowackiego

Środa, godz. 19: „Rosjanie” K. Simonowa.

## Stary Teatr

Środa: „Igraszki trąfa i miłości” — Marivaux.

## Dziedziniec Biblioteki Jagiellońskiej

Środa, godz. 19.30: „Cyd”, tragedia P. Corneille’a w tłumaczeniu St. Wyspiańskiego. Bilety do nabycia tylko przy wejściu na dziedziniec Biblioteki Jagiell. od godz. 17—19.30.

## Teatr Kameralny TUR

Środa, godz. 19: komedia J. Iwaszkiewicza „Lato w Nohant”.

## Teatr Lalki i Aktora „Groteska”

Środa, godz. 19: „Tarabumba”.

## Teatr Domu Żołnierza (ul. Lubicz)

Środa, godz. 19.30: Wieczór polskiego baletu Parnella.

## Repertuar kin krakowskich

od środy dnia 5 września 1945 r.

„Świt”: film produkcji polskiej „Kościusko pod Racławicami”.

„Warszawa”: Przepiękny amerykański film muzyczny „Meksykańskie noce”.

„Gdańsk”: Film produkcji polskiej „Dorożkarz nr. 13”.

„Apollo” i „Sztuka”: „Jęj pierwszy bał”; film produkcji amerykańskiej „Jęj pierwszy bał”.

„Uciecha”: Super-film produkcji sowieckiej „Piotr I”.

„Scala” i „Wanda”: Super-film produkcji francuskiej „Mayerling”.

„Wolność”: Kino i rewia w jednym programie, na scenie „To co lubi Kraków” na ekranie film produkcji polskiej „Jadzia”.

## Program Rozgłośni krakowskiej

na dzień 6 września (czwartek)

Godz. 6.45: Hymn. Sygnał czasu. 6.50: Transmisja z Warszawy. 7.50: Program Rozgłośni Krakowskiej. Pięty. 10.45: Reklamy. 11: Fragmenty z oper myśliwskich. 11.25: Kronika krakowska. 11.35: Chwila muzyki. 11.45: Czytanka dla dzieci. 11.57: Transmisja z Warszawy. 13.50: Muzyka objadawa z płyt. 14.20: Odczyt dr J. Błerskiego p. t.: „Nasze rybołówstwo morskie”. 14.30: D. c. muzyki objadawej. 14.50: Przegląd wiadomości krakowskich. 15: Audycja słowno-muzyczna p. t.: „Darz Bór” w oprac. M. Krzyńskiego z udziałem Zespołu Instr.-Wokalnego Rozgł. Krakowa, w programie — muzyka myśliwska. 15.45: Miroslaw Starost. „W zwierciadle Homera”. 16: Transmisja z Warszawy. 18: Artykuł aktualny. 18.15: Przegląd prasy krajowej z Warszawy. 18.20: Transmisja z boiska Wisły — Międzynarodowego spotkania piłki nożnej — Morawka Ostrawa — Kraków. Sprawozdawcy: mgr. J. Tuwan i Stanisław Habzda. 18.50: Transmisja z Warszawy. 21: Transmisja z kawiarni „Cyganerii”. 21.40: Muzyka taneczna. 22: Aktualia krakowskie. 22.10: D. c. muzyki tanecznej. 23: Transmisja z Warszawy. 23.20: Zapowiedź programu. Hymn.

„DARZ BÓR”. Oto pozdrowienie i zawołanie myśliwych. Ponieważ znajomość sztuki myśliwskiej stanowiła jakby uzupełniającą lekturę w rycerskim wychowaniu Polaka, przeto Polskie Radio nawiązując do tej pięknej tradycji nadaje w dniu patrona myśliwych, tj. 6 września br. o godz. 15, specjalną audycję muzyczną p. t.: „Darz Bór”.

KS CRACOVIA. Sekcja pływacka KS Cracovia urządza Five dnia 8. 9. 1945 r. w górnych salach „Gospody Aktorów”. Zaproszenia wydaje Sekretariat Sekcji. Program uroczajony wystąpiami Artystów Scen Polskich i orkiestry pod dyrykcją T. Piłskiego. Początek o godz. 19-tej.

Redaguje: Kolegium. — Redaktor naczelny przyjmuje codziennie od godz. 12—13. Sekre. rz. Redakcji codziennie od godz. 9—11. Redakcja rękopisów nie zwraca. — Za dział ogłoszeń Redakcja nie bierze odpowiedzialności. — Adres Wydawnictwa: Kraków, Wielopole 1. Centrala tel. 54580-61-62. — Wydawca: Spółdzielnia Wydawnicza „Czytelnik” Drukarnia I pod zarządem państwowym. Kraków, Wielopole 1

**KOESPONDENCYJNE KURSY PRZYGOTOWAWCZE**  
do egzaminu eksternistowskiego z zakresu Liceum Handlowego przyjmują  
213  
**WPISY**  
Prospekty wysyła Sekretariat po nadesłaniu w znaczkach 5 zł. Strzyżów, u/Wisłokiem, powiat Rzeszów, ulica Jasielska 60, telefon 12.

Każda ilość  
**Kapusty głowiastej**  
zakupi  
**FABRYKA KAPUSTY KISZONEJ „BOTANO”**  
5023-2-3  
Kraków, GÓRKA NARODOWA 168. Tel. 503-69

**DLACZEGO — przez całą wojnę — BIELEC, mimo pięknych zdjęć, miał niskie ceny?**  
Dlatego, że zadowolony klient przyczyniał się do zwiększenia produkcji.  
5331  
**Kraków, BIELEC. Karmelicka L. 50**

**Firma „ESKA”**  
inż. DANIEL GOŁOŹORSKI i inż. S. ETTMAYER  
przyjmie zastępstwo przemysłu z branży maszyn rolniczych, metalowej i artykułów gospodarczych „ESKA”, Kraków, Rynek Klepański 1.  
Telefon 556-90 4963-2-2

Unikajcie słońca!  
wolały nasze babki, zastępując je parasolkami, welonami i szerokimi kapeluszami. — My dzisiaj inaczej radzimy: wiemy bowiem, że słońce — to zdrowie. Aby mieć piękną cerę bez plam i piegów, stosujemy  
**Krem specjalny**  
**Anida**

**Ostrzegamy**  
przed fałszykami barwników „KOLORYT”. Przedstawiciele nasi zaopatrzeni są w zaświadczenia, stwierdzające oryginalność barwników. — Prosimy wszystkie spółdzielnie, hurtownie i sklepy o legitymowanie sprzedawców  
4639-3-10  
**FABRYKA CHEMICZNA „KOLORYT” W. KŁOSSOWSKI I S. SZADKOWSKI**

**„CENTRALA — SZKOLNA”**  
FABRYCZNY SKŁAD ZESZYTÓW w Krakowie, przy ul. Bożego Ciała L. 5  
polecą: zeszyty, bruliony, bloki rysunkowe oraz wszelkie przybory szkolne i biurowe po cenach fabrycznych.  
5332-1-3

**KUPNO — SPRZEDAŻ — KOMIS „WODOSANITAR”**  
KOLLER BOLESŁAW  
Kraków, ulica Piłsudskiego Nr. 20, polecą: materiały techniczne, materiały i urządzenia wodociągów, gazu, centralnych ogrzewań, kanalizacji i sanitar.  
5081-1-4

**Poszukujemy od zaraz: techników mierniczych - dolowych, kreślarzy mierniczych.**  
Podania wraz z życiorysem w dwóch egzemplarzach prosić kierować do 603-2-3  
**Zjednoczenie Przemysłu Cynkowego Wydział Maszynowy**  
Katowice, ul. Francuska Nr. 2

**Państw. Komunikacja Samochodowa Oddział w Krakowie**  
ul. Reymonta 7  
tel. 542-93—545-10

wykonuje przewozy osobowe, towarowe, wynajmy samochodów ciężarowych, ciągników, przyczepkę po cenach urzędowo ustalonych. Zlecenia wykonuje się w kolejności zgłoszeń pisemnych, przy czym w pierwszeństwo mają instytucje państwowe i samorządowe.  
Kredytu nie udziela się  
Godziny urzędowe: od 7-mej do 15-tej.  
5243-2-3

**Uwaga Panie Domu!**  
„MORS” — trutka na muchy  
„FLYTX” — płyn do tepienia robactwa  
„MERKURY” — farbka pasta do białizny z okretem  
nigdy nie zawiodą  
Wytwórnia artykuł chemiczno-gospodarczych  
**„MERKURY”**  
Kraków STRĄDOM 10. — Tel. 566-15

**Wytwórnia środków spożywczych i cukierniczych**  
4833-1-7  
**WŁ. PODYMA, Miechów**  
ul. Racławicka 13 Tel. Nr. 100  
polecą kupcom i spółdzielniom pierwszorzędne jakości cukierki w dużym wyborze: herbatniki, pierniki, budynie, cukier waniliowy, zaprawy do wódek itd. Ceny ściśle fabryczne

**Szliniarnia Szkła i Wytwórnia Luster**  
**M. MARKOWSKIEGO**  
została przeniesiona z ul. Batorego 20 na ul. STAROWISŁNĄ 46.  
w KRAKOWIE.  
Wykonuje nadal: lustra, szyby do aut, szyby do mebli, gablotki itd. 4305-5-5

**BABKA „WARSZAWSKA”**  
JEST SMACZNA I POŻYWNA  
3983-5-10

**Węgiel drzewny**  
w większych, mniejszych ilościach dostarcza firma  
**JAN KWIATKOWSKI**  
MAGAZYN: Kraków, ul. Zabłocie 2/4.  
BIURO: Felicjanek 6. — Telefon 561-65.

**Zakład dentystyczny**  
z pracownią techniczną, kompletnie uzbrojony do sprzedania.  
Wiadomość: Kraków, Karmelicka 23, I p. od godziny 17—18 (5—6 po południu).

Polecamy po cenach przystępnych:  
**Byliny, Cebulki i Kłacje kwiatowe**  
Hodowli  
**Bronisław Gałczyński i Jan Ślaski**  
Bronisów  
Skład nasion „ZAGON” Sp. z ogr. odp. Kraków, ulica Basztowa 17, tel. 550-23.  
Cennik na żądanie wysyłamy. 4832

**MYDŁO RAJSKIE ŚMIECHOWSKI**  
już do nabycia. 5231  
**KRAKOWSKA FABRYKA MYDŁA C. ŚMIECHOWSKI**  
Kraków, Zabłocie 23

**„FLORINA”**  
KREM OGÓRKOWY  
wybiela i udelikatnia cerę  
Ządać wszędzie!  
4821-4-4

**„ROLHAN”**  
Hurtownia artykułów spożywczych  
Katowice, Plebiscytowa 10,  
Telefon Nr. 347-51  
polecą  
zboże — mąkę — olej jadalny — worki. 5013

**DYKTY I FORNIRY KRZESŁA SZKOLNE**  
oraz inne meble polecą  
**BRACIA SZCZUREK**  
Kraków, ul. Stolarska 7 3597-7-10

**Erdal**  
Pasta do obuwia  
**Erdalin**  
Pasta do podłóg  
**Erdol**  
Płyn do metalu  
**Tosan**  
Proszek do szorowania i mycia rąk  
4966-3-15

**KREMY NIKE**  
WSZELKIE WYROBY KOSMETYCZNE  
polecą  
po cenach fabrycznych:  
**LABORATORIUM**  
Kraków Strądom 27.  
3924-6-10

Podgórze, Ludwinów, Borek Fałęcki  
ma najbliższą do nowoutwartej  
**Wypożyczalni książek „Nowości”**  
KRAKÓW — KALWARYJSKA 19/21.

**„KAWA MOCCA”** IMPORT KAWY, HERBATY  
KRAKÓW, ŚW. ANNY 2. — TELEFON 580-25  
dawniej Warszawa 4722-1-2  
Polecą kawę ziarnistą, świeżo paloną po cenach znanych. — Przyjmujemy kawę surową do palenia.

## Wolne posady

**TECHNIK** dentystyczny (siła pierwszorzędna) potrzebny od zaraz. Zgłoszenia: Dziennik Polski, Kraków, „Nr. 5052”. 5052-1-2

**TKACZA POSZUKUJE** Kraków, Starowiślna 1, Cukiernia Pruszyńska. 5473-1-2

**FABRYKA** parowozów i fabryka hamulców kolejowych poszukuje inżynierów i techników do Wydziału Fabrykacyjnego i Narzędziowni. Zgłoszenia proszę kierować: Chrzanów — Fablok, dyr. Burski, dyr. Ryteł. 5273-1-2

**PAŃSTWOWA KOMUNIKACJA** samochodowa w WROCŁAWIU poszukuje na do- brych warunkach kierownika magazynu, kalkulatora, dwie maszynistki (stenotypistki). Zgłoszenia listownie do P. K. S. Wrocław, Tadeusza Kościuszki 124 (dawniej Tautentzen). 5495

**MUFETOWA** zdolna do re- stauracji potrzebna zaraz. — Zgłoszenia: Kraków-Podgórze, Lwowska 10, „Bar”. 5306

**CZELADNIK** krawiecki po- trzeba zaraz. Kraków, Kar- melicka 40/3. 5327

**POTRZEBNA** zaraz kwalifi- kowana pracownica i szwa- czka do Fabryki bielizny, Kraków, Bonerowska 3. 5350

**PRZEDSTAWICIEL** branży papierniczej poszukiwany na Kraków. Pisemne oferty z podaniem referencji nadsy- lać: „Dziennik Polski, Kra- ków, „Nr. 5362”. 5362-1-2

**POSZUKUJE** nauczyciela-fa- chowca do nauki grzechon- mego chłopczyka. Warunki według umowy. Możliwość otrzymania posady w szkole powoz. na miejscu. Zgłosze- nia: Józef Krukier, Kro- snó, Burski 7. 9050

**FABRYKA** Mydła „Piast” w Opolu, ul. Koraszewskiego 19, przyjmie od zaraz ruty- nowanego majstra mydlar- skiego. Zgłaszać się na miej- scu. Warunki dobre, zapew- nione mieszkanie w domu fabrycznym. 9051

**BIELIZNIARKI** wykwalifiko- wane przyjmie Fabryka kon- fecty Maria Purchla, Kra- ków, Bonerowska 1. 4442-2-3

**BUCHALTERA**(ki) do pomocy głównej buchalterowi po- szukują Zakłady Przemysło- we w Krakowie. Zgłoszenia własnoręcznie napisane wraz z życiorysem kierować: — Dziennik Polski, Kraków, „Nr. 4472”. 4472-2-2

**POSZUKUJE** kierownika apte- ki na prowincję. Reflektuje tylko na silnie pierwszorzęd- ną. Zgłoszenia: Dziennik Polski, Kraków, „Nr. 4478”. 4478-2-2

**INŻYNIERÓW**, mechaników i techników-konstruktorów zatrudnia Zakład Główny Biuro Inwestycji i Odbudowy przy Cent. Zarządzie Przem. Chemicznego, Gliwice, Łębacka 51a, tel. 49-26. 4481-2-3

**UCZNIA** do praktyki, dobrze rozwiniętego, przyjmie Pie- karnia Rejonowa, Kraków, Prokocim, Kolejowa 2. 4845-2-4

**PRZYJMIEM** chłopca na praktykę do warsztatu me- chanicznego. Zgłoszenia: Za- kład Produkcji, Kraków, ul. Czysta 18. 4879-3-3

**UCZNIA** do praktyki tapie- rcznictwa przyjmie: Stefan Iglicki, Kraków, Sławkowska 10. 5068A-2-2

**MANICURYSTKA** zostanie przyjęta natychmiast. Kra- ków, Starowiślna 28. 5283-2-2

**POLONISTY** poszukuje Li- ceum Mechaniczne w Rze- szowie. 5106-2-2

**MAGAZYNIER** — towarozna- wca artykułów spożywczych poszukiwany. Wymagane: duża praktyka, poważne referencje. Zgłoszenia: Dzien- nik Polski, Kraków, „Nr. 4844”. 4844-1-2

**Posad poszukują**

**RZĘDZICZO-MASARSKI** czel- adnik poszukuje pracy. Wiadomość: Kraków, Wybi- ckiego 10/3. 5267

**ABSOLWENTKA** seminarium szuka pracy w Krakowie, lub na wyjazd. Zgł.: Dzien- nik Polski, Kraków, „Nr. 4680”. 4680-1-2

**Kupno**

**PARCELE** uzbudowana fronto- wą, w mieście lub inną ko- rzystną realność kupię oka- zycznie zaraz od właściciela. Zgłoszenia: Dziennik Polski, Kraków, „Nr. 5564”. 5564-1-2

**DZIENNIK** ustaw, komplety, kupi Księgarnia i Antykwari- at Stanisław Siess, Kra- ków, ul. Floriańska 33, tele- fon 561-45. 5415-1-3

**KUPUJE** narzędzia i arty- kuły dentystyczne. Kraków, ul. Sarego 24, m. 4. 4411-2-3

**PAŃTERY** kolorowe, srebrne, złote, kartony i t.p. kupuje Stale J. Pacenowski, Fabry- ka Pudełek i Litografii w Krakowie, ul. Grzegorzka 19, telefon 503-71. 5043

**PIORA** wieczne Pelikany, Wattermanny kupuje komis- „Siedemnaście”, Kraków, Starowiślna 17. 5353

**GLICERYNE**, stearyny, ol- brót, tłuszcze do mydeł, su- rowce kosmetyczne kupuje stale: „Florina”, Kraków, ul. Chocimska 19. 4209-3-3

**PRZYJMUJE** do szybkiej sprzedaży futra, lisy, ubra- nia, płaszcze. „Komis”, Kra- ków, Zwierzyniecka 6. 4433-2-3

**KUPIE** dla klienta radiod- biornik. „Komis”, Kraków, Zwierzyniecka 6. 4434-2-2

**MASZYNE** elektryczne do krajania materiałów oraz motorów do maszyn do szy- cia kupi Fabryka konfekcji, Maria Purchla, Kraków, Bo- nerowska 1, tel. 551-65. 4443-2-3

**KUPIE** maszynę do krajania szynki oraz wagę automaty- czną. Kraków, Konarskiego 12/6. 4484-2-3

**PENSJONAT** murowany kom- fortowy, w Rabce-Zdroju, — kupię zaraz. Kubiński, Kra- ków, Floriańska 16/4. 5191-3-3

Kupujemy FUTRA damskie, męskie; KUPONY bielskie i angielskie; KONFEKCJE, RA- DIOAPARATY; GALANTE- RIĘ skórzaną i inne. „Oka- zja”, Kraków, Floriańska 28. 5091-3-20

**LOKAL** w śródmieściu w do- brym punkcie, nadający się na cukiernię lub urzędową cukiernię kupię. Zgłoszenia: Dziennik Polski, Kraków, „Nr. 5112”. 5112-2-2

**PORCELANA**, fajans, szkło, artykuły gospodarcze — ku- pno — sprzedaż — komis. Błażowna, Kraków, Słowiańska 4. 5262

**SPRZEDAŻ**

**MASZYNE** damską Singera, pierwszorzędna, sprzedam. — Kraków, Szlak 17, m. 5, II p. 5380-1-4

**PERFUMERYJNE** flaszki, stoiki kremowe stale dostarcza W. Czarnecki, Kraków, ul. św. Agnieszki 1, tel. 551-51. 4496-1-2

**MASZYNE** rymarską do ce- rowania worków okazynie sprzedam. Kraków, Krowo- derska 52. 5478

**MASZYNE** szewską kołko- waczkę sprzedam. Kraków, Plac WW. Świętych 8, Pra- cownia Mechaniczna. 5479

**SPRZEDAM** bardzo ładne koldy na wełnie. Kraków, Lubomirskiego 29, półpiętro, ginek. 5484

**PSY** młode — starsze wil- czury, Alreiderterriery, dog picomiesieczny, setter, BULDOŻER francuski, dober- man, PEKINCYZ — prze- daje Hodowla, Kraków, Wa- dowska 41. 5462-1-3

**SPRZEDAM** okazynie motor nowo benzynowy 4 HP, lo- dówkę elektryczną, fraterkę elektryczną, radioaparat, dy- wan perski 3x4 oraz ku- chnię gazową. Kraków, Wy- bickiego 52, m. 8. 5467

**PIESKA** LILIPUT ratlerka — sprzedam. Kraków, Mityry 18/9 (kolo ogrodu Matecz- go). 5463-1-2

**FUTRO** nutrie francuskie, Niezwykle efektowne, piek- ne modne seaskiny oraz per- skie modne, wolne. Kraków, Michałowskiego 2, m. 7. 5474-1-2

**PIANINO** zagraniczne, peł- nopancerne, czarne, tanto sprzedam. Kraków, Jagie- liońska 10/6. 5475-1-4

**SOI** gorzka krystaliczna, TALK techniczny, FARBY — poleca hurtem firma Dr Re- gula, Kraków, Floriańska 49, tel. 567-50. 5417-1-2

**RADIOODBIORNIK** Super 6-lampowy, 7-obwodowy z magicznym okiem, nowocze- ny, znanej marki, w nowym stanie, do sprzedania. Kra- ków, Urzędnicza 48, m. 6. 5480

**SYPIALNIA**, tapczan, szafa kombinowana, kanape-łóżko, jadalnia, łóżko żelazne, bi- blioteka, serwantka, fotele, do sprzedania. Kraków, Ko- pernika 8, Skład Mebli. 5483-1-3

**SYPIALNIE**, kredens (oka- zja), szafa kombinowana — sprzedam. Kraków, Stradom Nr. 15, m. 2. 5477

**KREM** ogórkowy Florina wy- biela i matuje cerę — dzieła wybitnie upiększająco. 4627

**ŁOŻKA**, materace i sienniki poleca firma Stefan Iglicki, Kraków, Sławkowska 10, tel. 552-25. 5067A-1-3

**SYPIALNIE** piękna, nowocze- sną, z powodu wyjazdu sprzedam zaraz. Wiadomość: Kraków, telefon Nr. 509-11. 5248

**MASZYNE** do wyrobu lamo- niady sprzedam. Wolbrom, ul. Zachodnia 28. 5299

**SERWIS** porcelanowy — pie- kenny upominkiem. Poleca najtaniej: Błażowna, Kraków, Słowiańska 4. 5264-1-2

**DOM** 3-piętrowy, komforto- wy, 32 ubikacji, przy ulicy Krowoderskiej, bardzo tanio sprzedam. Kraków, Mały Ry- nek 1/5. 5357

**BARWIK** do farbowania tkan- nin, PASTE DO OBUWIA do- starcza w każdej ilości „Ko- ruda”, Kraków, Grodzka 9, tel. 566-47. 5378-9-10

**PIANINO** lub fortepian För- stera, angielska mechanika, sprzedam tanio: Świętek, Kra- ków, Starowiślna 12/2. 3644-8-10

**ŚWIERZE** usuwa radkalnie plyn nieplamiący aromatyczny „SCABITAN”. Wytwór- nia Chem.-Farm. „Futura”, Kraków, Wielopole 3. Do- nebicie w aptekach. 3841-6-10

**PRZYBORY** szewskie, baty- biczyska poleca S. Palce- wski, Kraków, Długa 67. 4063-9-28

**SZCZOTKI** — pendzle. Hurt- detal, Jan Sychowski, Kra- ków, Floriańska 36, w po- dworcu. Tel. 570-34. 4125-5-10

**SKŁADNICA** materiałów i przyborów fotograficznych dla zapotrzebowania zawodo- wców i amatorów. Duży wy- bór, niskie ceny. Kraków, Szewska 21, I piętro. 4200-4-10

**FUTRA** damskie, męskiej KAPCE: WEŁNY; BIELNIA- damska i męska; RADIOA- PARATY; DWYKANY perskie tylko „OKAZJA”. Kra- ków, FLORIAŃSKA 28. 4202-10-10

**DREWNIANKI** damskie, naj- elegantsze. Nowe modele je- sienne. Kraków, Batorego 15b, m. 24. 4357-2-5

**5% RABATU** za zwrotem o- głoszenia. Porcelana, serwis w dużym wyborze, po ce- nach najniższych. Błażowna, Kraków, Słowiańska 4. 4364-2-2

**WOZKI** dziecięce, głębokie, sportowe, najlepszej jakości „Pajet” oraz gumy i to- la. p. a. i. Kowalski i to- la. p. a. i. Kowalski 20, telefon 580-91. 4367-2-7

**AKUMULATORY** samocho- dowe, radiowe, motocyklowe, płyty wszelkie oraz ładow- nie poleca — L. Kowalska, Kraków, Karmelicka 20, tel. 580-91. 4368-2-7

**ZEGARKI** — sprzedaż — ku- pno — naprawa: J. Zakre- wski, Kraków, Grodzka 61. 4381-2-10

**WILLE** komfortowa, 5-poko- jowa, garaż, zabudowanie gospodarcze oraz kilka par- cel obok wille — kolo My- słowic — tanio sprzedam: Ku- biński, Kraków, Floriańska 16/4, tel. 552-32. 5068-3-3

**ZAKOPANE**. Nadzwyczajna okazja! Wille 12-pokojowa, w najpiękniejszej dzielnicy położona, sprzedam zaraz za 20% ceny przedwojennej: Kubiński, Kraków, Floriań- ska 16, m. 4. 5069-3-3

**SPRZEDAM** piękną parcelę przy autostradzie spowodu wyjazdu. Wola Duchacka, Sportowa 13 przy Gminie. 5090-3-3

**AMONIAK** DO PIECYWA, sode oczyszczona, sode do prania i kaustyczna oraz in- ne chemikalia i farby malar- skie poleca hurtownia „Ja- rod”, Tarnów, plac Telefon- nia 51, I piętro, telefon 53. 9086-2-2

**KLEJ** do gumy w każdych ilościach do nabycia w Wy- twórni „Unia”, Kraków, pl. Dominikański 4, I. p. 4318-3-3

**WORKI** wszelkiego rodzaju, sienniki, szpagaty i ścielki do podłóg poleca St. Osso- wski, Kraków, Długa 63, tel. 598-39. 4438-2-5

**MUZYCZNE** Instrumenty, przybory, nuty. Sprzedaż- Kupno—Komis. Polska Nuta, Kraków, Grodzka 65. 4439-8-10

**MOTORY** ropowe, benzynowe, elektryczne 1—15 koni, oraz remony. — „Światłomoc”, Kraków, św. Jana 13. 4692-2-6

**KAMIENIC**, domów i parcel w Krakowie i na peryferiach daje wykaz w cenie 25% co- ny przedwojennej, jak rów- nież wysła własną doradcę bezpłatnie, celem ogólniecia wyżej wymienionych objek- tów. Za uczciwe i fachowe przeprowadzenie transakcji prowizja minimalna. KAROL KULCZYK, Kraków, Baszto- wa 10, m. 1, telef. 593-01. 4803-9-10

**MASZYNE** Singera kryta — sprzedam. Kraków, Kielecka 30, m. 4 (przecznica Mogi- lskiej). 5323-4-10

**APARAT** radiowy, fotogra- ficzny kupisz najtaniej „Kom- is”, Kraków, Zwierzynie- cka 6. 4432-2-2

**OKAZJA!** Kamienicy nowej, IV-piętrowej, komfortowej, centrum Krakowa, sprzedam polowe. KULCZYK KAROL, Kraków, Basztowa 10/1, tel. 593-01. 5285-4-4

**KSIĄŻKI—LEKTURY SZKOŁ- NE:** Gruszczyńska: Lesny sklepik 70.—; Kędziorzyna: Antek Gruda 120.—; Kędzio- rzyna: Związek dobrych du- chów 120.—; Kipling: Takie sobie bajeczki 80.—; London: Zew krwi 120.—; Mianowska: Robinson Kruzo 220.—; Ro- goszówna: Pisklęta 120.—; Twain: Królówicz i zebrał 120.— dostarcza Księgarnia Stefan Kamiński, Kraków, Karmelicka 29. Tel. 544-38. Katalogi wysyłamy na żąda- nie. 5333-2-2

**NIEBYWAŁA** okazja. Kamie- nicy II p. 1/4 sprzedam za 80.000, ul. Krakowska: KA- ROL KULCZYK, Kraków, ul. Basztowa 10/1, telef. 593-01. 5411-2-3

**NADZWYŻAJNA OKAZJA!** Kamienic komfortowa 25 ubikacji, sprzedam za 15% ceny przedwojennej przy alei Słowackiego. KAROL KULCZYK, Kraków, Baszto- wa 10/1, telef. 593-01. 5412-2-6

**KAMIENIC**, domów i parcel najwielki wybór posiada: KAROL KULCZYK, Kraków, Basztowa 10/1, telef. 593-01. 5414-2-10

**TAPCZAN** nowoczesny dwu- osobowy sprzedam: Kraków, Wenecja 9, m. 8. 4382-2-10

**SZCZOTKI** gospodarcze wy- raba i wysyła Swoim od- biorcom Fabryka Szczotek i Pendzi Perzanowski i Pyski, Kraków, ul. T. Kościuszki 54. Cenniki wysyłamy od- wrotnie. 4414-2-2

**PARCELE** 1.600 m<sup>2</sup> w Ojco- wie sprzedam za 30 tysięcy. KAROL KULCZYK, Kraków, Basztowa 10/1, telef. 593-01. 54132-5

**CYLINDRY** do lamp, lampy naftowe hurtowo dostarcza: W. Czarnecki, Kraków, ul. św. Agnieszki 1, tel. 551-51. od 9—14. 4494-3-4

**KOLOR** naskórka piękny, matowy, Daje FLORINA krem ogórkowy. 4636-4-5

**LAMPY** karbidowe i palniki dostarcza: „Eskal”, Kraków, Rynek Kleparski 1, telefon 556-80. 4972-2-2

**Z POWODU** wyjazdu prze- dam okazynie antyczne me- ble i srebro na toaletę i in- ne rzeczy. Kraków, Szpital- na 9, I p. 4975-3-3

**Poszukiwanie się wzajemnie**

**KTO** zna adres obecny Sta- nisławy Denesiewicz, ur. 29. IV. 1924 w Lubaczowie, wy- wiezionej do pracy do Berli- na, w maju br. przybył z Pra- gi do Radymna za chorem ojcem, proszony o zgłosze- nie: Dziennik Polski, Kra- ków, „Nr. 9047”. 9049

**DEDICH** Heleny i Dedich Da- nusi poszukują rodzice. Kto- kolwiek wiedziałby o losie ich przynajmniej o jakakol- wiek wiadomości: Buluk Jo- zef, Rzeszów, ul. Dąbrow- skiego 42, Blok 3, m. 6. 9049

**W POŁOWIE** sierpnia Br. wydała się z domu Szy- dłowska Maria, lat 13, szan- tynka, dobrze rozwinięta. — Wszelkie informacje o niej proszę kierować do Szydło- wskiej Heleny, Zabierzów Nr. 46, kolo Niepolomice. 5345

**FABRYKA** baterii „Stella”, w. A. Józefik, — Kraków, Emili Plater 4, tel. 544-03. poszukuje Zygmunta Bo- chnickiego, wywiezionego do Niemiec z Warszawy we wrześniu 1944. 4312-3-3

**SZUL** Bronisław, ppor. ma- ryński, przebywał Wolden- berg, Oflag IIC. Kto wie o losach, zawiadomić: Szul Karol, Gliwice, poczta Łan- cut, wojew. rzeszowski. 4396-2-3

**KROLAKA ADAMA** poszu- kuje Gajewski Franciszek z Warszawy, Zabrze, St. Opol- ski, Wolności 283. 9079-2-2

**KTOKOLWIEK** wie coś o Welczku Romanie oraz o Leńczyk Stefanii z Warsza- wy, ul. Rozbrat 32/27, pro- szony jest dać znać pod a- dresem: Gontal Józef, Kra- ków, Szopena 12/5. 4489-2-3

**Nauka**

**TANCÓW** kurs rozpoczynam dziesiątego września. Wie- szystki, Kościuski 73. Wpi- sy wcześniej. Kraków, Miko- lajska 2, 1—2, 17—19. 5389-1-3

**KONCESJONOWANE** Kursy kroju i szycia „Jozefina”, Kraków, Tarnowska 10, m. 5. Wpisy na nowe kursy przy- mujemy się codziennie do go- dziny 18-tej. 5419-1-2

**RUTYNOWANY** pedagog przygotowuje do egzaminów gimnazjalnych, liceum, ma- tury — szybko, dokładnie. Kraków, Kraszewskiego 11/4. 5263-1-2

**LEKCJE JĘZYKÓW:** angiel- skiego, francuskiego, niemie- ckiego, rosyjskiego, włoskie- go. — Komplety dla dzieci. Kraków, Piłsudskiego 8, I p. godz. 2—4. 5485

**WYŻSZE KURSY** angielskie- go, francuskiego, rosyjskie- go, niemieckiego oraz an- gielskiej korespondencji han- dlowej, ogłaszają wpisy dla początkujących — zaawaso- wanych. Sekretariat czynny codziennie: Kraków, św. Fi- lipa 12. 5029

**STENOGRAFI** zawodowej, maszynopisma roczne, półro- czne, kwartalne kursy Mar- czewskiego wznowione. Wy- soki poziom nauki, wszech- stronne wykształcenie zawo- dowe stenografek — sekre- tek — korespondentek. Kra- ków, Rynek 9. 5064A-1-10

**KOREPETYCYJ** udziela, o- późnionych w nauce przygo- towuje do egzaminów profes- sor. gimn. Specjalność: ma- tematyka, fizyka, rachunki kupieckie. Zgłoszenia: Dzien- nik Polski, Kraków, „Nr. 5317”. 5317-1-2

**KURSY** MATURYCZNE orga- nizuje zespół profesorów gimn. dla tych, którzy nie mogą korzystać z zakładów naukowych publicznych. In- formacje i zgłoszenia: Kra- ków, ul. Sienkiewicza 12, m. 6, II p., 11—12 i 4—5. 5367-1-3

**WPISY** DO PUBLICZNEJ DO- KSZTAŁCAJĄCEJ SZKOŁY HANDLOWEJ MĘSKIEJ od- bywają się codziennie z wy- jatkami soboty w budynku przy ul. BRZOWEJ 5 w Krakowie w godzinach od 15—17. Obowiązani do wpisu młodociani poniżej ukończo- nych lat 18, zatrudnieni w handlu lub administracji, nie posiadający wykształcenia zawodowego. 5122-2-2

**LEKCJE** tańców towarzyskich grupowe, oddzielne, specjal- ne kursy swinga i walczki: Wieczysty, Kościuski 73 — wpisy: Kraków, Mikołajska 2, 1—2, 17—19. 4570-5-5

**SANATORYJNE** Gimnazjum i Liceum Żeńskie im. św. Te- rezy w Rabce, przyjmuje do internatu dziewczynki od lat 7. Zgłoszenia kierować: Zo- fia Szczuka, Rabka. 4394-2-2

**Zguby**

**SKRADZIONO** czerwone pra- wo jazdy nr. 5987, wydane przez Urząd Wojewódzki Kra- ków, na nazwisko Wronski Józef. 5268

**ZGUBIONO** dokumenty cze- skie na nazwisko Kowiczka Władysław, ur. 26. X. 1918, Jawornó, paszporty przeja- zdz przez granicę. 5275

**ROENTGENA** fotografie zgub- iono. Proszę zwrócić do szpitala Bonifratrów w Kra- kowie za wynagrodzeniem. 5363

**SKRADZIONO** legitymację kolejową oraz kartę rozpo- znawczą Jelonka Magdaleny, Tarnów. 9048

**SKRADZIONO** mi dokumen- ty w drodze do Zabrzydu do Bogumina: kartę rejestracy- jną, kartę rozpoznawczą niemiecką, dowód osobisty niemiecki na nazwisko Wolf Małgorzata, zamieszkała o- becnie w Chrzanowie, ul. Krzy- ska 76. 9083

**ZGUBIONO** dokumenty na przestrzeni Dziedzic—Bogu- min: rejestrację wojskową, kartę rozpoznawczą, kartę przemysłową z portfelem. Urbański Franciszek, Chrz- anów, ul. Zielona 4. 9084

**SKRADZIONO** w Katowicach kartę rejestracyjną i wojsko- wą na nazwisko Wartalska Helena, urodzona 24 listopada 1924 Chrzanów i zamie- szkała Kościelec 132. 9085

**ZGUBIONO** pelerynę zieloną na boisku „Wiele” w nie- dziele 2 września. Uczciwe-